WARTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, poniedziałek 15 czerwca 1925 DZIŚ 12 STRON DRUKU. Nr. 132

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu ... — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.680.
Reklamacye i komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena Numeru **15** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20, w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80. Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60. Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00.
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o **50**%, zagraniczne o **100**% droższe.

We wtorek dnia 16 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się Zgromadzenie Publiczne

na którem pos. Dr. Thon złoży sprawozdanie poselskie, a p. Dr. Hantke referować będzie n. t. Sytuacja w Palestynie.

Generalna dyskusja nad budżetem w Senacie

Świetne przemówienie sen. Ringla. — Pesymiści i optymiści wśród społeczeństwa żydowskiego. — Złoty polski i jego anemiczna matka. Żale Ukraińców i Białorusinów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 6 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu senatu w dyskusji nad budżetem zabrał pierwszy głos sen. Ringel (Koło Żydowskie), który omawiając politykę sanacyjną prem. Grabskiego wskazuje, że p. Grabski nie ocenił należycie wskazówek rzeczoznawcy p. Younga i przeprowadził sanację zbyt szybko, wskutek czego nowa waluta okazała się noworodkiem przedwcześnie urodzonym. Jedyną metodą pracy premiera Grabskiego jest naciskanie śruby podatkowej, z powodu czego społeczeństwo znajduje się u kresu swej możności. Optymizmu jaki żywi p. Grabski, nie podzielają nawet jego współpracownicy np. referent budżetu pos. Zdziechowski. Nagłość postanowień prem. Grabskiego wywiera złe skutki. Okazało się to dobitnie ostatnio z okazji protestu zagranicy z powodu podwyższenia stawek naszej taryfy celnej.

Ludność miejska, a zwłaszcza Żydzi, ugina się pod ciężarem podatków, a jakie jest zdanie o tem premiera, dowiedzieliśmy się dopiero z wywiadu pisma wiedeńskiego N. W. Journal, w którym premier oświadczył, że widzi rozwiązanie sprawy żydowskiej w emigracji Żydów do Rosji, któraby przyniosła ulgę Polsce.

Tymczasem stosuje się wobec Żydów ograniczenia, odbiera się z dawien dawna posiadane koncesje, pomija się Żydów przy udzielaniu dostaw wojskowych zabrania się używania języka żydowskiego na zgromadzeniach, w szkolnictwie panuje numeruf clausus, nie dopuszcza się Żydów do stanowisk rządowych. Min. spraw wewn. interpretuje konstytucję w sposób cyniczny, a metody te określił dosadnie min. Thugutt po ustąpieniu. Stosuje się do Żydów metody państw zaborczych, jak strefę osiedlenia na zachodzie i normę procentową. Piękne ustawy i traktaty nie są przestrzegane. Dalsza pauperyzacja społeczeństwa żydowskiego może zeń uczynić element skrajny, podatny na agitację.

Obecnie zaznaza się w prasie pewna zmiana na lepsze. Mówi się o możliwości zgody, jednak zaznaczyć trzeba, że wystąpienia wszelkie w tej sprawie cechuje brak odwagi, szepce się o nich tylko w zaciszu gabinetów. Jeżeli są tendencje do stworzenia modus vivendi, to trzeba to robić szczerze, uczciwie i nie starać się wygrywać jednych przeciw drugim. Cała ludność żydowska jest lojalną wobec państwa ale są różnice w nastrojach. Mamy optymistów i pesymistów. Czy Panowie pozwolicie, ażeby pesymiści wśród nas mieli rację? Dotąd robi się w sprawie żydowskiej trzy kroki naprzód a cztery kroki wstecz. Popełnia się błędy, które się potem mszczą. Świeżo Polska odniosła triumf w Lidze narodów w sprawie miejszości polskiej na Litwie. Niechże to będzie wskazówką, ażeby Żydzi w Polsce uzyskali lepsze warunki.

Póki jednak nie widzimy czynów i zerwania z dotychczasowym systemem, póki rząd niema odwagi zmienić swej metody, tak długo nie możemy mieć doń zaufania.

Sen. Zdanowski (ZLN) polemizuje z sen. Ringlem poczem wkońcu oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za budżetem.

Sen. **Woźnicki** (Wyzw.) krytykuje ostro poczynania rządu i oświadcza, że stronnictwo jego nie żywi zaufania do rządu.

Sen. **Pełczyński** (Ch. N.) oświadcza, że stronnictwo jego będzie głosowało za budżetem.

Sen. Banaszek (NPR.) napada ostro w swem przemówieniu na Żydów, atakuje również politykę p. Grabskiego, przyczem wskazuje, że mamy wprawdzie dobrą walutę, lecz złoty od nas ucieka zagranicę, gdzie mu jest lepiej, gdzie go chwalą a nawet w Palestynie powiadają o złotym „co to za ładny chłopak, szkoda tylko że jego matka jest chora na blednicę".

Sen. **Kędzior** (Piast) omawia budżety poszczególnych ministerstw i wskazuje, że gospodarka nasza jest złą. Firma Plage Laśkiewicz przed kilku laty wyrabiała aparaty w cenie 100 tys. zł, dziś te same aparaty kosztują 20 tys. Gospodarka monopolowa jest niedobra. Wkońcu jednak mowca oświadcza, że stronnictwo jego będzie głosować za budżetem.

Sen. **Krzyżanowski** (Klub pracy) zwraca uwagę, że sowiety znoszą paszporty, u nas wprowadza się natomiast wciąż nowe ograniczenia paszportowe. Wkońcu oświadcza, że klub jego głosować będzie za budżetem.

Sen. **Karpiński** w imieniu klubów białoruskiego i i ukraińskiego zapowiada, że głosować będzie przeciwko budżetowi, dlatego, że rząd wobec mniejszości narodowych uprawia politykę antykonstytucyjną. W stosunku do mniejszości konstytucja została zawieszoną a konstytucją stosowaną stały się „Uwagi o chwili bieżącej" p. St. Grabskiego, w których poleca politykę eksterminacyjną. Utrakwizacja szkól naszych niszczy szkolnictwo białoruskie i ukraińskie prywatne szkolnictwo nie uzyskuje żadnych zapomóg ani pomocy od rządu ani prawa publiczności. Na kresach panują ustawiczne aresztowania i maltretowania aresztowanych. To wszystko powoduje, że mniejszości nrodowe nie posiadają do rządu zaufania.

Sen. **Meier** (Niemiec) oświadcza, że będzie głosował przeciwko budżetowi.

Po przemówieniu sen. Adelmane posiedzenie odroczono do poniedziałku.

Głos angielski w obronie granic Polski

Londyn. 13 6. (Tel. wł.) W czasopiśmie „Contemporary Review" zamieścił Wilson Harris artykuł o niemiecko-polskiej granicy, w którym pisze:

Na podstawie 13 punktu „14 punktów Wilsona" i na podstawie warunków zawieszenia broni nie mogła konferencja pokojowa wytyczyć inaczej polsko-niemieckich granic, jak to rzeczywiście uczyniła. Że korytarz jest przeważnie polski, na to wskazują nawet etnograficzne mapy Niemiec. Wisła była zawsze wielką drogą wodną Polski i od wieków żyją Polacy nad jej brzegami. Korytarz biegnie ku morzu i to na zachód od Gdańska. Prawdą jest, że posiada on, podobnie jak inne dystrykty polskie, wielu Niemców. Niemcy miały ten system, że naprzód anektowały, a później energicznie kolonizowały. Oczywiście nie można przyłączyć dwóch miljonów Polaków do państwa polskiego bez równoczesnego przyłączenia jednego miljona Niemców. Czy nie byłoby go rzej, gdyby odcięto 27 milionów Polaków od morza, niż jeżeli się odcina 2 miljony Niemców od ich macierzy? Jeśli Niemcy i Polska potrafią się ze sobą porozumieć w tym kierunku, że polityczne granice nie trworzą barjery gospodarczej, to sytuaoja nie jest beznadziejna. Wszelka zmiana wspólnej granicy musi być odrzucona, gdyż przez zmianę granic stosunek obu krajów z pewnością by się nie poprawił. **Można przy dobrej woli ze złej granicy uczynić rzecz najlepszią a bez dobrej woli z dobrej granicy uczynić rzecz najgorszą.**

Pomyślny wynik rokowań z p. Dillonem o pożyczkę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 36. (Sin) Rokowania z p. Dillonem o wypłatę reszty pożyczki amerykańskiej w kwocie 15 miljonów dolarów miały przebieg pomyślny. Przyszło też do porozumienia co do udzielenia krótkoterminowej pożyczki, co do której umowę ma zawszeć Bank Gospodarstwa krajowego. Podróż ostatnia p. Dilona do Łodzi Sosnowca i Katowic miała na celu zapoznanie się z potrzebami tamtejszego przemysłu, i rozważenie ewentualności pożyczek prywatnych dla przemysłu przeznaczonych. Poręczycielem tych pożyczek byłoby państwo.

W związku z tem należy zauważyć, że zawarta została umowa co do pożyczki angielskiej w wysokości 1 miljona funtów szterlingów na zakupno zboża polskiego. Wreszcie zawarta została umowa przez Bank Gospodarstwa krajowego z koncernem Banków szwajcarskich, od których Bank G. krajowego uzyskał kredyt w wysokości 20 milj. franków szwajcarskich. Wszystkie te umowy i transakcje posłużą do polepszenia sytuacji finansowej w kraju.

OZJASZ THON.

Uwagi o „rokowaniach"

Kraków, 14 czerwca

W prasie żydowskiej różnych języków ożywiło się ostatnio. Temat niezmiernie sensacyjny, niezwykle wydatny, a w dodatku dopuszczający dużo dyalektyki, nie do wyczerpania, w której, wiadomo, jesteśmy mistrzami. Wre tedy i kipi — rokowania rządu z Żydami, poufne pertraktacje. Co z tego będzie? Czy wogóle z tego coś będzie? Sama poufność nasuwa dużo wątpliwości i zastrzeżeń. Jakżeż? Czy to „tajna dyplomacja"? Słowo żywcem wyjęte ze słownika nieboszczyka Wilsona, który — nawiasem mówiąc — sam niemało grzeszył tajnością dyplomacji, skoro tylko przestał pisywać książki i konstruować „artykuły", a zasiadł do stołu, ażeby zrobić realne układy. A że słownictwo naszych żurnalistów jest bardzo bogatem ,to się też z niego sypie jak z rogu obfitości mnóstwo dosadnych określeń, których treścią jest albo niedyskrecja, albo podejrzliwość. Szczególnie podejrzliwość. Im wyższa jest etyka publicystyczna danego pisarza, aż do samego N. S. w „Naszym Przeglądzie", tem głębsza jest podejrzliwość, z którą się śledzi pertraktacje.

A tymczasem niema ani cienia uzasadnienia dla tej podejrzliwości, która się niepokoi opinję publiczną. A to z dwóch powodów. Po pierwsze owe rokowania nie są żadną tajną „dyplomacją", już choćby dlatego, że nie są ani „tajne", ani „dyplomacją". Po drugie: jakikolwiek będzie rezultat owych rokowań, to nie stanie się on układem, zanim uzyska aprobatę z jednej strony „Koła Żydowskiego", a z drugiej strony miarodajnych polskich klubów sejmowych. To założenie jest zupełnie jawne, jasne i proste i nikt, ale też zgoła nikt nie próbował z niego robić tajemnicy. Nie robiono z tego tajemnicy, że się pragnie dojść w kwestji żydowskiej w Polsce do — nie „ugody", to słowo zostało odrazu zarzucone, lecz do — zgody. A do tego celu, upragnionego od pierwszej chwili zmartwychwstania Państwa polskiego przez wszystkich politycznie dojrzałych i politycznie czynnych Żydów, a upragnionego także — jak się ma wszelkie powody wierzyć — przez wpływowych członków obecnego rządu, zmierza się przez prowadzenie poufnych rozmów, które mają wyjaśnić nie tylko sytuację, ale też rozmiary tego, czego się bezpośrednio i na dalszą metę nawzajem od siebie żąda.

Mówię: „nawzajem", bo to znowu nie jest tajemnicą, że po stronie polskiej ma się wobec Żydów różne rekryminacje — naszem zdaniem i przekonaniem zupełnie nieuzasadnione, ale niewątpliwie istniejące — a po stronie Żydów ma się do rządów polskich, do wszystkich dotychczasowych, nie wyłączając obecnego, bardzo a bardzo poważne zażalenia. Te nieporozumienia i niezrozumienia należy usunąć i wyjaśnić, zanim się do jakiegoś „układu", do wynalezienia jakiegoś umożliwienia symbiozy doj dzie. A to się dzieje na poufnych rozmowach między dwoma członkami rządu a dwoma przedstawicielami „Koła Żydowskiego".

Dlaczego te rozmowy mają być poufne? Sądzę, że poufność leży poprostu w charakterze takich rozmów. Przecież nie można taką dyskusję polityczną, która z natury swojej ma różne drażliwości i perypetje ogłosić urbi et orbi. A właściwie kogo to może i powinno interesować? Chyba poza czczą ciekawością i ewentualnie jeszcze żurnalistyczną gonitwą za pikanterjami i sensacjami niema w szerokiej publiczności żadnego zainteresowania dla szczegółów samej dyskusji.

Interesować może chyba tylko treść rzeczowych żądań, stawianych z obu stron. Tu jednak trzeba dokładnie rozróżnić między tem, czego Żydzi się domagają, a tem, czego przedstawiciel rządu, czy to imieniem własnem, czy też imieniem rządu, czy nareszcie imieniem tych czy innych stronnictw politycznych, od Żydów żąda. To ostatnie jest, jak długo to nie jest ściśle sformułowanem, a już zupełnie nie przez przedstawicieli „Koła Żydowskiego", przyjętem, własnością drugiej strony, a nie może być bez jej zgody i upoważnienia podanem do publicznej wiadomości. Niema tu żadnej dyplomacji, ani nie zachodzi żadna tajność. — Istnieje tylko poufność, której należy przestrzegać wobec tego, który, przypuśćmy, nie życzy sobie, ażeby jego myśli i zamiary przedwcześnie, czy wogóle, o ile nie będą akceptowane, były ogłoszone. Mam wrażenie, że żaden rozsądny człowiek do takiej poufności nie może mieć żadnego zastrzeżenia, a najmniej może tego rodzaju, rzekłbym naturalna poufność budzić jakiekolwiek podejrzenie, skoro — podnoszę to jeszcze raz z naciskiem — ostateczna decyzja nie leży zupełnie w mocy „rozmowców", tylko w mocy ich mocodawców, a tymi są członkowie „Koła Żydowskiego", przedstawiający bądź co bądź przeważającą większość społeczeństwa żydowskiego.

Co się zaś tyczy żądań żydowskich, to sądzę, że niema tak naiwnego Żyda w Polsce, któryby mógł twierdzić, że ich nie zna. Od siedmiu lat pisze się o tych postulatach dzień w dzień, mówi się o nich na zgromadzeniach ludowych i z trybuny sejmowej. Jaka tu może istnieć tajemnica?

Rzecz jasna, — w sprawach tak niezmiernie ważnych, w których się rozchodzi o los polityczny i ekonomiczny trzech miljonów ludzi, nikt by nie wziął na swoje sumienie ułożenia programu i sformułowania postulatów bez naradzenia się z tymi, którzy za ten los są odpowiedzialni. Stwierdzam, że nietylko bardzo dokładne naradzanie się miało miejsce, ale że „Koło Żydowskie" bardzo poważnie każdy szczegół przedyskutowało. Nie było powodu do robienia z naszych postulatów tajemnicy i nie zrobiono jej też.

Pytam się: Kto tych postulatów w całokształcie i w szczegółach nie zna? Oto są w krótkiem streszczeniu: Pełne i efektywne równouprawnienie. A to znaczy: System rządzenia w Polsce nie śmie polegać na antysemityzmie. Żyd niechaj nie cierpi w Polsce jako Żyd. Niech z niego nie wyduszą więcej świadczeń, aniżeli na niego w stosunku do jego siły przypada. A tam, gdzie państwo coś może czynić dla obywatela, niech dla Żyda nie czyni mniej właśnie dlatego, że jest Żydem. Niech się Żydowi nie ukróci i uszczupli sztucznie możności uczciwego zarobkowania, np. przez przymusowy odpoczynek w niedziele i święta katolickie. Niech się Żyda nie wyklucza od kredytu, ani od dostaw rządowych. Niech się Żyda nie wypiera gwałtownie z gałęzi zarobkowania uczciwego, które posada. Niech się nie prowadzi akcji społecznej sanacji dla tej lub innej części obywateli tylko kosztem Żydów. Niech się nie używa sztuczek, które prowadzą do pauperyzacji Żydów, np. przez umyślne przekładanie jarmarków na dzień sobotni lub przez przeniesienie targów w okolice Żydom z tej lub owej przyczyny niedostępne. Niech się Żyda nie krępuje przez różne szykany paszportowe lub inne w ruchu swobodnym. Zapewne, że jeszcze cały szereg szczegółów jest w tej litanji opuszczony. Ale to, co wyliczyłem, wskazuje tendencję postulatów, zmierzających do umożliwienia bytu.

A pozatem, oto postulaty polityczne: Możliwość zorganizowania gmin żydowskich ażeby się stały istotnie instytucjami rozwoju wewnętrznego życia społeczności żydowskiej. Dalej: Umożliwienie nam utrzymania własnego szkolnictwa z językiem wykładowym hebrajskim lub żydowskim.

Czy jest w tem wszystkiem coś, coby nie było znane wszystkim, którzy o tem wiedzieć powinni? Chyba nie.

A więc — niema tajemnic. A tem samem — nie ma powodu do podejrzliwości i nieufności, a najmniej do oburzania się na „tajną dyplomację"...

Przed wysłaniem odpowiedzi francuskiej do Niemiec

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 13. 6 (K.) Anglja zatwierdziła tekst odpowiedzi francuskiej na notę niemiecką w sprawie paktu gwarancyjnego. Pozostaje zatem jeszcze uzyskanie aprobaty Włoch na treść noty, gdyż Belgja wyraziła już swą zgodę. Liczyć należy już zatem na rychłe odesłanie noty.

Benesz w Paryżu

Paryż, 13. 6 PAT. Dr Benesz konferował wczoraj z Briandem oraz dyrektorem odziału politycznego urzędu zagranicznego Bertholdem w sprawie paktu gwarancyjnego, jakoteż w sprawie sytuacji Austrji. W sprawie paktu gwarancyjnego oświadczył Benesz swą zupełną zgodę na politykę francusko angielską.

* * *

Paryż, 13. 6 PAT. Omawiając odpowiedź francuską w sprawie paktu gwarancyjnego Juljusz Sauerwein zauważa na łamach „Matina", że odpowiedź ta nie powinna bynajmniej niepokoić Polski, skoro Francja ma prawo przekraczania strefy zdemilitaryzowanej na wypadek pogwałcenia niemiecko polskiego trktatu rozjemczego.

Katastrofa kolejowa pociągu Paryż-Berlin

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 13. 6 (K.) Pociąg pospieszny Paryż—Kolonja—Berlin, który wczoraj wieczorem o 9'55 odszedł z dworca północnego w Paryżu uległ katastrofie obok stacji Landre ecies w odległości 300 km od Paryża. iManowicie pociąg towarowy najechał przy mijaniu na ostatnie 2 wagony pociągu pospiesznego, które zostały w zupełności zniszczone. Z pod gruzów rozbitych wagonów wydobyto dotąd 1 zabitego, 3 osoby ciężko, a 5 lekko rannych.

Panteon dla bojowników o wielkość Jugosławji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 13. 6 (D.) Z Belgradu donoszą: Rząd wniósł do skupczyny projekt ustawy o budowie pomnika dla króla Piotra i wzniesieniu Panteonu dla bojowników o wolność i wielkość Jugosławji.

Charakterystyczne jest, że Paweł Radicz, którego mandat nie został jeszcze weryfikowany został wybrany przewodniczącym komisji dla budowy Panteonu.

Zniesienie cenzury pism w Bułgarji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 13. 6 (D.) Z Sofji donoszą: Rząd zniósł censurę pism, zaprowadzoną w c[illegible]sinnich zamieszek w kraju. Jest to dalsz[illegible]cyfiiacji Bułgarji.

Flota hiszpańska wyruszy do Marokka

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 13. 6 (K.) Wedle doniesień z Hiszpanji otrzymała flota hiszpazńska rozkaz udania się w kierunku wybrzeży Marokka i ostrzeliwania głównej kwatery Abd el Krima.

Hakoah mistrzem Wiednia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 13 6. (D) Hakoah uzyskała przez zwycięstwo WNC-u nad amatorami w stosunku 3:1 pewne mistrzostwo Wiednia, którego nie potrafi zachwiać nawet przegrana w meczu niedzielnym z Simeringiem.

WACKER—JUTRZENKA 6:0.
CRACOVIA—HASMONEA 4:0.

Wywiad z Prezesem Koła żyd. posłem Drem Reichem o rokowaniach polsko-żydowskich

Powolne tempo rokowań. — Pierwszorzędna konieczność państwowa. — Opozycja przeciw Prezesowi i jej przyczyny. — Jak zachowuje się rząd. — Nowa era jeszcze daleka.

W ciągu swego krótkiego pobytu we Lwowie udzielił Prezes Koła Żyd. pos. dr. Reich „Chwili“ wywiadu, który stanowi niejako uzupełnienie oświadczenia złożonego onegdaj na konferencji prasowej w Warszawie.

— „Rokowania idą tempem bardzo powolnem — oświadczył prezes Reich — ponieważ Koło Żyd. wyłuszczyło całokształt swoich postulatów, zarówno w dziedzinie gospodarczej jak też politycznej i kulturalnej, a reprezentanci rządu muszą się w niejednym wypadku sami wpierw myślowo przezwyciężyć, by zdecydować się na zaakceptowanie tego lub owego dezyderatu. Dlatego też, czasami dwugodzinna konferencja upływa wyłącznie na omawianiu zaledwie jednego lub dwóch szczegółów, zanim można dojść do porozumienia. Również i dlatego trudno dziś jeszcze przewidzieć, jaki będzie ostateczny rezultat wszystkich tych konferencyj. Wszystko utknąć może z powodu braku zrozumienia po stronie rządu dla tego, czy owego postulatu żydowskiego dla nas niezmiernie ważnego. Gotowe też rozbić się o to, że rząd nie chciałby zgodzić się na tę linję zasadniczą, przekroczenie której musiałoby dla Koła Żyd. oznaczać „quod non“.

Przypuszczam, że już najbliższe dni dziesięć zadecydują o losie sprawy my jednak ze swojej strony dokładamy wszelkich starań, by przekonać czynniki rządowe, że uwzględnianie żalów żydowskich jest pierwszorzędną koniecznością państwową. Nie taimy, że rząd zdaje się zdawać sobie z tego sprawę.

P. Lucien Wolff opowiadał nam, że przed wyjazdem z Anglji oznajmiono mu w Foreign Office w Londynie, że uważa się tam załatwienie sprawy żydowskiej w Polsce za rzecz pierwszorzędnej wagi. Nie ulega wątpliwości, że te same informacje uzyskał bezpośrednio i rząd polski. Jakkolwiek my ze swej strony uważamy, że problem winien być załatwiony na polu czysto wewnętrznem, to jednakże nie można przeoczyć, iż dziś nietylko Europa, lecz świat cały stanowi jedną całość, a kwestja dobrego czy złego obchodzenia się z mniejszością w poszczególnych państwach, w szczególności sposób traktowania obywateli żyd., którzy w Polsce samej dochodzą do liczby trzech miljonów, wywołuje odpowiedni oddźwięk wszędzie indziej.

Co do votum zaufania, które otrzymał Dr Reich w Kole Żydowskiem i faktu, że 3 członków Hitachduthu i prezes Schipper głosowali przeciw votum zaufania, oświadczył poseł Reich:

— Odnośnie do członków „Hitachduthu“, złożyli oni obszerną deklarację, w której mnie osobiście i moje intencje w kierownictwie Koła wielce komplimentują gromiąc równocześnie sjonistów z b. Kongresówki za jakoby rozwiniętą przez nich „sieć intryg“. Wkońcu jednak oświadcza, że z pewnych motywów żądają, by rokowania z rządem prowadził poseł Koła z b. Kongresówki. Przyznaję, że dokładnie nie rozumiem tego stanowiska, albowiem nie zalecają oni żadnej zmiany w rzeczy, a tylko zmiany czynnika pertraktującego. Ale jestto oczywiście rzecz wewnętrzna sejmu, ugrupowania hitachdutowego.

Natomiast syoniści wszyscy za wyjątkiem, zdaje mi się dra Dra Szippera, postąpili w myśl uchwały Rady Nacz. Org. Syon. w Polsce, już w kilka dni przedtem wyrażającej mi pełne zaufanie i wzywającej mię do zatrzymania prezesury Koła. W istocie opozycja syonistów z Kongresówki jest mi zupełnie niezrozumiałą. Rozumiałbym ją, gdyby oświadczyli się jako przeciwnicy pertraktacji, ale stwierdzam, że ani w Kole Żyd. ani na Radzie Naczelnej nie odezwał się ani jeden głos przeciwko prowadzeniu i kontynuowaniu rokowań po dzień dzisejszy. Dziwną tedy wydawać się musi owa ruchawka prowadzona w prasie i na posiedzeniach Koła, a kończąca się ostatecznie zatwierdzeniem stanu rzeczy, referowanego przezemnie, jako prezesa. Wiem zresztą, że syoniści w zeszłym Sejmie razem z posłem Grinbaumem również prowadzili rokowania z rządem bez upatrywania w tem jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Konferowanie tedy samo przez się chyba nie budzi podejrzeń, a o rezultacie to tak, czy owak zadecydować będzie miało Koło Żyd. Robienie opozycji z tego powodu już dziś niejako na zaliczkę, byłoby nieuzasadnione. Ponieważ trudno uwierzyć aby w sprawie tak doniosłej grały rolę jakiekolwiek względy osobiste, należy przeto ton opozycyjny rozlegający się z pewnych stron wytłómaczyć ogólnem zdenerwowaniem, jakie wywołała cała sprawa.

Ludność żydowska, zdaniem mojem, odnosi się do konferencji nietyle z niechęcią ile z nieufnością. Nie wierzy bowiem, jakoby one mogły doprowadzić do celu. Oczywista, nie da się zaprzeczyć, że sam fakt pertraktacji nie cieszy się zbytnią popularnością. Żydzi przepojeni goryczą i trawieni rezygnacją nie otaczają zbytnią sympatją rozmów z rządem mogących — jak się obawiają — kończyć się ewentualnie pewnemi ustępstwami. Ale z drugiej strony nie można przeoczyć, że ludność żydowska jest całkowicie wycieńczona z powodu nędzy i apatycznie spogląda w przyszłość a wszelka, choć najdrobniejsza ulga w jej położeniu byłaby dla niej w pewnym stopniu pociechą.

To też mimo swojej ideowości obchodzi ona dość często posłów i senatorów, żądając interwencji w swoich sprawach osobistych i domagając się nawet od kierowników Koła ingerowania u przeróżnych referentów podatkowych, szynkarskich lub innych oraz zdając się mówić przy każdorazowej prośbie zwróconej do Koła: Cóż mi po waszej polityce, kiedy dla mnie niepewne jutro.

Tak samo dochodzą mię słuchy, że rozmaite Koła młodzieży wolałyby widzieć politykę Koła hardą i bezkompromisową. Ale niejeden z pośród tych kół młodzieży żydowskiej zwraca się niejednokrotnie do Koła i poszczególnych tegoż reprezentantów domagając się interwencji u różnych władz w sprawach czysto osobistych i nigdy prawie nie daje sobie wytłumaczyć, iż poszczególna sprawa nie może zaważyć na szali polityki ogólnej.

Zdaję sobie dobrze sprawę z tego, że zadaniem reprezentacji parlamentarnej jest także wychowywać społeczeństwo i nie naginać siebie do drobnych żądań, lecz dźwignąć społeczeństwo na horyzont skrystalizowanego programu. Ale z drugiej strony uważałbym istotnie za niewybaczalne, gdyby przedstawicielstwo polityczne narodu mając możność uzyskania w drodze porozumienia się z rządem jakichkolwiek korzyści bez naruszenia godności narodowej i bez uszczuplenia czyichkolwiek praw, nie liczyła się wcale z dolą ludu i imper[illegible]wem chwili w imię jakoby doktryny bezkompromisowości, czy nieustępliwości i uciekało przed wyzyskaniem możliwości.

Na pytanie, jaka wytworzyłaby się sytuacja na wypadek rozbicia się rokowań, odpowiada prezes Reich:

—Sądzę ,że w tym wypadku wogóle nic by się nie zmieniło. Zaszedłby tylko status quo ante w tem znaczeniu, że moglibyśmy dalej żalić się na krzywdy i upośledzenia bez horoskopów, iż w najbliższym czasie może zawiać wiatr inny. Naturalnie że obecne rokowania nie powstrzymają nas od wyjawienia naszych bolów, a i dziś, zanim one się ukończyły nie będziemy przed nikim ukrywali naszych cierpień, wynikających z dotychczasowej polityki sfer oficjalnych wobec Żydów.

Co do głosów wybitnych publicystów polskich na temat rokowań polsko żydowskich ogłoszonych ostatnio w prasie żyd. to jestto może istotnie jeden z pierwszych dodatnich rezultatów toczących się konferencji, że światło nowej ery poczyna przenikać do serc i myśli ludzi, kierujących opinją społeczeństwa polskiego. Nie mniej nie należy się łudzić, jakoby było to już zdanie wszystkich mężów w Polsce, stojących na świeczniku kultury. Wiele jest jeszcze nazwisk postaci, znaczących w społeczeństwie, a hołdujących starym przesądom szowinizmu i nienawiści. I dlatego też w znacznej mierze owa „nowa era“ jest jeszcze całkiem daleka. Potrzeba jeszcze wychowania pokoleń, zanim ona zabłyśnie. Od rządu w chwili obecnej domagamy się właśnie, aby jąc się nad grobem z pomnikiem tak jak gdyby ten pomnik był żywym dziadkiem:

MARC SCHAGALL.

Wspomnienia.

(CIĄG DALSZY)

Chcę jednakowoż zakończyć wspomnienia, tyczące się mego czarnobrodego dziadka. Nie wiem, jak długo jeszcze uczył dzieci. Mówią, że był porządny i czcigodny Żyd. Gdym przed laty był z babcią przy jego grobie, wyczułem, ujrzawszy jego pomnik, że pobożnym, świętym musiał być człowiekiem. Któż potrafi ocenić wartość takiego świętego Żyda? Leży sobie przy samej rzece, około czarnego parkanu, skąd mętna ścieka woda, leży na dole pod pagórkiem ziemi, obok dawno zmarłych już znakomitosci. Nad grobem pomnik z blado ale dość wyraźnie wyciśniętemi zgłoskami:

Tu leży „człowiek mądry“!

Babcia wskazywała tylko palcem:

Oto grób twego dziadka, ojca twego ojca, a mego pierwszego męża!

Szeptała coś wargami, ale nie mogła płakać. Mruczała jakieś słowa, czy własne, czy z modlitewnika. Słyszałem jak prowadziła jakąś rozmowę, nachylając się nad grobem z pomnikiem, tak gdyby ten pomnik był żywym dziadkiem:

Dawidzie, proszę Cię Dawidzie. bądź naszym zastępcą, bądź zastępcą swych dzieci, proszę Cię o to ja — Bas-Szewa. Wstaw się za twym słabowitym synem Chaciem, za chudym Zuską i ich dziećmi. Błagaj, by dzieci wyrosły na ludzi.

Bliższą mi natomiast była już sama babcia matka ojca Na tę staruszkę składają się tylko chustka jako okrycie głowy, suknia i zmarszczona twarz. Figurynka na półtora łokcia. W sercu: przerost tęsknoty i miłości ku niektórym dzieciom i modlitewnikowi (korben mincha). Gdy została wdową, wyszła za zezwoleniem rabina powtórnie za mąż za mego drugiego dziadka, za ojca matki, któremu także umarła żona. Umarła ta pierwsza para w rocznicę ślubu mych rodziców.

Na tron wstąpiła moja matka. Zawsze płacz ściska serce! Czy we śnie, czy w przypadkowych wspomnieniach, albo w rocznicę śmierci gdy się odwiedza jej grób — grób mojej matki. Wydaje mi się, że Cię widzę, mamo! Tak pomało kroczysz ku mnie, tak pomało, że chciałoby Ci się pomóc. Uśmiechasz się do mnie moim uśmiechem, ach ten uśmiech jest moim uśmiechem.

Mama urodziła się w tej samej „Lernej“, gdziem malował dom księdza. Obok domu — parkan. a obok parkanu — świnie. Była ostatnią córką mego dziadka, który połowę swego życia przeleżał na piecu, ćwierć przepędził w Beth- hamidraszu, a ćwierć w jatce. Gdy leżał w owym czasie na piecu, babunia moja nie wytrzymała i w kwiecie wieku umarła.

Dziadek wtenczas się poruszył, poruszyły się także krowy i cielęta.

Czy mama była naprawdę taka maleńka? Ojciec wziął ją „z zamkniętemi oczyma“. Ale była to tylko omyłka. Wszak była, naszemi oglądana oczyma, kobietą o niezwyłej wprost wyrazistości, o ile to naturalnie było możliwem wśród małomiasteczkowego otoczenia. Nie ,chcę jednak kadzić wspomnieniom mojej matki, która już dawno umarła. Czy mogę wogóle mówić? Czasami chciałoby się tylko płakać a nie mówić! Rwę się do bram cmentarnych, lekki jak westchnienie, przewlewny jak cień unoszę się na grób matki, by się wypłakać.

Widzę dalekość rzeki, jeszcze dalej — most. Obok wieczny parkan. Ziemia i grób. Ot, tu leży ona, moja dusza. Tu mnie szukajcie, tu ja jestem, tu są moje obrazy, moje urodziny. Smutek, smutek. Oto — jej obraz. Czyż nie wszystko jedno - wszak to ja jestem. Któż ja jestem? — (Uśmiechniesz się, zdziwisz się o przechodniu?) — Studnią cierpienia, przedwczesną szarością. Oczy — bramy łez, dusza, której prawie nie ma, mózg, który nie istnieje. Cóż więc jest?

Pamiętam, jak rządziła całym domem [illegible] gdy nieznużona, budowała domy otwierała sklepy, targowała się z [illegible] przywoziła wó[illegible] rami bez pi[illegible]

[illegible] stąpi.

Obrady Kahału krakowskiego

Sprawa nauczania religji w szkołach.

Kraków, 14 czerwca.

Miłe zdziwiony był członek redakcji naszego pisma mający „przyjemność" pisywania sprawozdań z obrad kahału krakowskiego, kiedy przyszedłszy — jak zwykle — w 3 kwadranse po zapowiedzianej godzinie rozpoczęcia posiedzenia na salę obrad, zastał radców już przy końcu swej pracy, bo obradujących nad 6-tym punktem porządku dziennego. Wprawdzie komplet radców był bardzo skromny ze względu na wczesną porę (16 obecnych, czyli o jednego więcej ponad przepisane quorom), to jednak zdaje się tylko wpłynęło na przyśpieszenie toku obrad, bo według naprędce zebranych informacyj posiedzenie zaczęło się na kilka minut przed owemi 3 kwadransami radzieckiemi, a poprzednie punkta porządku dziennego zostały uchwalone bez żadnej dyskusji. Los swoich poprzedników podzieliły również i dalsze punkta porządku, a skutek był ten, że posiedzenie nadzwyczajnym jakimś trafem skończyło się w niespełna pół godziny. Przytem dwie ważne sprawy odpadły z porządku dziennego z powodu nieobecności referentów, nieprzyzwyczajonych do tak szybkiego prowadzenia obrad w naszym kahale. Piszący te słowa opuszczając po skończonem posiedzeniu jawnem mury kahalne [illegible] zaszczyt spotkać po drodze [illegible] pięciu członków Rady, idących wolnym krokiem na posiedzenie, którego już nie było.

Z radością stwierdzić należy, że nasza Rada wyznaniowa zerwała przynajmniej z jedną ze swych brzydkich nawyczek: długiego dysputowania o swych „żywotnych" sprawach. Oby zerwanie to było trwałe i oby nastąpiło po niem zerwanie z innemi, jeszcze brzydszemi nawyczkami naszych władców kahalnych...

* * *

Pozostaje jeszcze wyliczyć kolejno sprawy, które zostały na ostatniem posiedzeniu Rady wyznaniowej uchwalone:

1) Wniosek sekcji skarbowej o zaciągnięcie pożyczki w Kasie Oszczędności m. Krakowa w kwocie 15,000 zł na cele przebudowy rzeźni drobiu.

2) Wniosek sekcji religijnej na rozpisanie konkursu na posadę rzezaka gminnego.

3) Wniosek sekcji skarbowej i komisji dla rzeźni o podwyższenie płac rzezaków i wierników rzeźni.

4) Wniosek komisji dla rzeźni o ustanowienie 2 posad wierników.

5) Wybór członków do kuratorji fundacji błp. Salomona Lieblinga.

6) Wniosek sekcji naukowej w sprawie reformy planu nauki religji w szkołach średnich i powszechnych.

7) Wniosek sekcji religijnej o zezwolenie na założenie domu modlitwy im. Damaszka.

8) Zamknięcie rachunkowe na rok 1922.

Do punktu 6-go powtórzyć należy z referatu wiceprezydenta Dra Fischlowitza, że zadaniem nauki religji mojżeszowej w szkołach powszechnych i średnich ma być danie młodzieży wychowania moralno-religijnego.

Cel ten zostaje osiągnięty: wzbudzeniem w wychowanku zamiłowania do wszystkiego, co etycznie piękne, wpajaniem szacunku do kultu żydowskiego i tradycji żydowskiej, zapoznaniem dziatwy z duchem i etyką żydowską na podstawie lektury Pisma św. i praktykami religijnemi, poznaniem i umiłowaniem dziejów żydowskich i literatury żydowskiej z uwzględnieniem historji Żydów w Polsce, dokładną znajomością żydowskich świąt uroczystych, oraz ceremonjału synagogalnego, poznaniem ważniejszych modlitw jakoteż orjentowaniem się w modlitewniku.

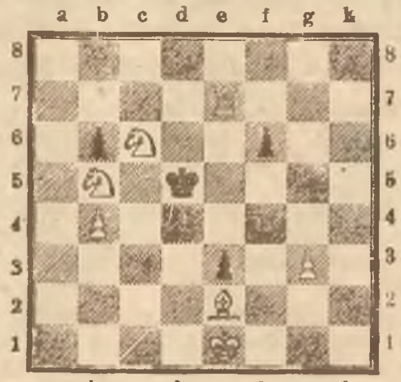
Dział szachowy „Nowego Dziennika"

pod redakcją M. Chwojnika.

ZADANIE NR. 34.

Ułożył J. Balik.

Białe: Ke1, We7, Le2, Sb5. Sc6, Pb4, g3 (7 fig.).
Czarne: Kd5, Pb6 e3 ,f6 (4 fig.).

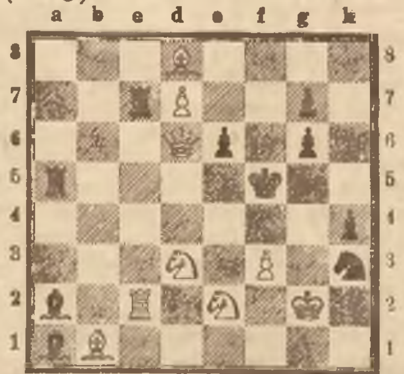


Mat w trzech posunięciach.

ZADANIE NR. 35.

Ułożył H. Weenink.

Białe: Kg2, Dd6, Wc2, Lb1. Ld8, Sd3, Se2, Pd7, f3 (9 fig.).
Czarne: Kf5, Wc7, Wa5. La2, La1, Sh3, Pe6, g7, g6, h4, (10 fig.).



Mat w dwóch posunięciach.

KOŃCÓWKA NR 17.

Ułożył A. Troitzki.

Białe: Ka2, Wa3, Pc3, (3 fig.).
Czarne: Kc1. Pc2, a5, b6, (4 fig.).

PARTJA NR. 21.

grana w turnieju w Baden-Baden 1925 r.

Dr. Tarrasch.	Aljechin.
Białe:	Czarne:
1. e2 — e4	e7 — e5
2. Sg1 — f3	Sb8 — c6
3. Lf1 — c4	Lf8 — c5
4. c2 — c3	Lc5 — b6
5. d2 — d4	Dd8 — e7
6. 0 — 0	Sg8 — f6
7. Wf1 — e1	d7 — d6
8. a2 — a4	a7 — a6
9. h2 — h3	0 — 0
10. Lc1 — g5	h7 — h6
11. Lg5 — e3	De7 — d8! (1)
12. Lc4 — d3	Wf8 — e8
13. Sb1 — d2	Lb6 — a7
14. Dd1 — c2	e5 × d4
15. Sf3 × d4 (2)	Sc6 — e5
16. Ld3 — f1	d6 — d5
17. Wa1 — d1	c7 — c5
18. Sd4 — b3	Dd8 — c7
19. Le3 — f4?	Se5 — f3+
20. Sd2 × f3	Dc7 × f4
21. e4 × d5	Lc8 — f5! (3)
22. Lf1 — d3	Lf5 × h3
23. g2 × h3	Df4 × f3
24. We1 × e8+	Wa8 × e8
25. Ld3 — f1	We8 — e5!
26. c3 — c4	We5 — g5+
27. Kg1 — h2	Sf6 — g4+!
28. h3 × g4	Wg5 × g4

Białe się poddały.

UWAGI.

(1) Bardzo dobre posunięcie, które grozi 13... e5 × d4 i 14. d6 — d5.

(2) Po 15. c3 × d4 Sc6 — b4 16. Dc2 — b3 Sb4 × d3 17. Db3 × d3 Sf6 × e4 18 Sd2 × e4 Lc8 — f5 i 19... d6 — d5 czarne rozbiłyby białe centrum i uzyskałyby lepszą partję.

(3) Jeżeli odrazu 21... Lc8 × h3, to 22. g2 × h3 Df4 × f3 23. Lf1 — g2 i białe mają dobrą partję.

POZYCJA Z PARTJI:

B. Schenker (Białe) — M. Peczenik (Czarne) granej w Krakowie, w kawiarni „Secesja" dnia 28 maja 1925 r.



Ostatnie posunięcie czarnych było f5 — f4.

1. Le3 — d4!!	c5 × d4
2. Dd2 × d4	f4 × g3!
3. h2 × g3!	

(Po 3 We1 × e5 g3 × f2+ 4. Kg1 × f2! We8 × e5 czarne mają dobre szanse na remis).

3.....	Dh5 — g4!
4. We1 × e5!	Dg4 × g3+
5. Wf2 — g2!	Dg3 × e5
6. Wg2 × g5+	

i białe wygrywają.

KRONIKA SZACHOWA.

Wynik turnieju międzynarodowego w Marienbadzie

Pierwszą i drugą nagrodę podzielili A. Rubinstein (Polska) i Niemcowicz (Danja) mając po 11 p., trzecią i czwartą podzielili Torre (Meksyk) i Marshall (Stany Zjedn.) mając po 10 p., piątą i szóstą — Réti (Wiedeń) i Tartakower (Ukraina) po 9 i pół p. Następne miejsca zajęli: Spielmann (Niemcy) 8 i pół p., Grünfeld (Wiedeń) 8 p., Yates (Anglja) 7 p., Opočeński (Czechosłowacja) 6 i pół p., Przepiórka (Polska) i Thomas (Anglja po 6 p., Janowski (Francja) i Sämisch (Niemcy) po 5 i pół p., Michell (Szwajcarja) 3 i pół p., Haida (Czechosłowacja) 2 i pół p.

ODPOWIEDZI REDAKCYI:

H. L. (KRAKÓW). Zadanie jest dobre.

M. A. i M. S. (KRAKÓW). Zadania są dość ładne, ale do druku się nie nadają.

A. J. S. (KRAKÓW). Zadanie jest słabe.

E. L. (KRAKÓW). „Zugwechselprobleme" to są zadania, w których białe mają gotową siatkę matową, ale psują jakiś mat każdem swojem posunięciem.

S. F. (KRAKÓW). Zadanie jest słabe.

M. L. (KRAKÓW). Zadanie do druku się nie nadaje.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 32.

1. Db5 — b4.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 33.

1. Lh5 — e2	d2 — d1
2. Df1 × d1.	
A.	
1.....	Kc5 — b4
2. Df1 — f3.	
B.	
1.....	Kc5 — d5
2. Le2 — f3+.	

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 16.

1. Lb5 — f1!	Lb7 — f3!
2. Lf1 — g2!	Wg1 × g2
3. Wg4 × g3!	Wg2 × g3
4. Kg5 — h4!	W — dowolnie
pat.	

TRAFNE ROZWIĄZANIE NADESŁALI:

Zadań Nr. 32 i Nr 33 i końcówki Nr 16: Luc[illegible] R., Händel M. Lemberger, R. Wolf L. Wolf, S. [illegible] Feil, K. Eisen, M. Margulies, J. Prusak (Kraków).

Zadań Nr. 32 i Nr. 33: J. D. Hirschberg, P. [illegible] nora, Gottesfeld (Kraków), S. Frey (Nowy Targ).

Zadania Nr. 32: M. Graf H. Leuchter, E. Leuchter, M. Kahane, M. Knopf, M. Auerbach, M. Schimmel, [illegible] Rosenzweig, L. Brieftówna, F. Wnuk (Kraków), M. Birnfeld (Głogów).

Dalszy ciąg rokowań między organizacją sjonistyczną a Agudą

Wiedeń. 30-go czerwca odbędzie się we W[illegible] dniu posiedzenie mięszanej komisji sjonist[illegible] i przedstawicieli „Agudy", na której będą [illegible] patrywane sprawy gmin żydowskich w Pa[illegible] stynie.

Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

Groźba wojny celnej z Niemcami.

Zaniedbania rządu naszego. — W jakiej mierze eksport węgla polskiego da się skierować do innych krajów? — Głos „Berliner Tagblatt'u". — Niemcy podnoszą żądania polityczne i uniemożliwiają rozwiązanie sprawy.

Kraków, 15 czerwca.

(sn) Pisaliśmy już raz o tem, że skutkiem niezawarcia z Niemcami traktatu handlowego grozi z dniem 15 bm. wojna celna z tem państwem. W tym dniu bowiem jak wiadomo ustaje zobowiązanie Niemiec ustalone konwencją genewską do zezwolenia na import 500 tysięcy ton węgla miesięcznie. Kwestja ta posiada ogromną doniosłość dla naszego kopalnictwa na Górnym Śląsku, gdyż przy znanych ciężkich warunkach zbytu węgla eksport pół miljona ton do Niemiec odgrywa znaczną rolę.

Zaniedbanie tej sprawy przez rząd wywołało już liczne ataki. Jak wynika z wywiadu p. premjera Grabskiego rząd dość bagatelizuje tę sprawę, powołując się na to, że eksport węgla do Niemiec przedstawia wartość zaledwie 7 miljonów złotych miesięcznie. Pozatem powołuje się p. premjer na starania poczynione przez rząd o skierowanie eksportu węgla w innych kierunkach, a mianowicie bądźto przez Gdynię i Gdańsk bądź też do Włoch. Pomijając trudność zorganizowania tego eksportu w tak krótkim czasie zwłaszcza, że chodzi o towar bardzo objętościowy, to i samo znalezienie zbytu na te zwiększone ilości węgla polskiego będzie dosyć trudne. Według obliczeń fachowców przy usilnych staraniach będzie można powiększyć eksport węgla do poszczególnych krajów tylko w następujących granicach: Czechosłowacja około 20,000 t., Węgry 5,000 t., Jugosławja 2,000 t., Szwajcarja 5,000 t., Rumunja 10,000 t., Włochy drogą lądową 25,000 t. Włochy drogą morską 20,000 t., Skandynawja 20,000 t. Razem 107,000 t. Stanowi to mniej niż czwartą część dzisiejszego wywozu do Niemiec.

Ze strony oficjalnej wyrażono nadzieję, że powiększenie się konsumpcji krajowej węgla usunie kryzys w przemyśle tym obecnie panujący. Istotnie prawdą jest, że spożycie nasze w tej dziedzinie jest bardzo małe. Polska konsumuje obecnie 660 kg. węgla na mieszkańca, podczas gdy w Niemczech wypada na głowę 2,712 kg. a w Anglji 4140 kg. Wynika stąd, że konsumcja węgla w Polsce dałaby się zasadniczo zwiększyć — choćby tylko do tej wysokości, jaka była przed wojną w Galicji, gdzie konsumowano 1,020 kg. na głowę. Trudno się jednak łudzić nadzieją, jakoby zwiększenie konsumcji krajowej w krótkim czasie było możliwe zwłaszcza wobec obecnego ogólnego przesilenia gospodarczego.

Punktem wyjścia dla grożącego zatargu handlowego między Polską a Niemcami jest tedy kwestja eksportu węgla. Jednakże jest rzeczą oczywistą, że gdyby Niemcy zatamowały przywóz naszego węgla, to Polska musiałaby odpowiedzieć odpowiedniemi represjami celnemi wobec fabrykatów niemieckich a to obustronne zarządzenia represyjne gotoweby wywołać prawdziwą wojnę celną.

O tem, że także i u pewnej części Niemców zaczyna obecnie przeważać prąd ugodowy świadczy następujący artykuł, który Berliner Tagblatt poświęcił sprawie traktatu handlowego polsko niemieckiego.

Autor stawia zapytanie, dlaczego pertraktacje te utkwiły na martwym punkcie i odpowiada na to iż przyczyną jest poszukiwanie przez obie strony słabych punktów przeciwnika.

Zapatrywanie Polski, że Niemcy w końcu muszą ustąpić ze względu na to, iż tranzyt z Niemiec do Rosji musi się odbywać przez terytorjum polskie, jest tylko po części słuszne, albowiem handel tranzytowy do Rosji jest dziś bardzo słaby, a zresztą Niemcy nie są zmuszone do korzystania z terytorjum polskiego, gdyż zwłaszcza w miesiącach letnich mogą bez najmniejszych trudności korzystać z komunikacji morskiej. Dla Niemiec daleko ważniejszą kwestją jest wystarczające zabezpieczenie prawa osiedlenia.

Polacy mają także swoją piętę Achillesową. W dniu 15 czerwca kończą się dotychczasowe kontyngenty wywozowe, a tem samem będzie zamknięta normalna droga do Niemiec dla górnośląskiej produkcji węglowej, żelaznej, stalowej i najróżniejszych produktów ubocznych. Położenie gospodarcze Niemiec nie wymaga absolutnie przywrócenia kończących się obecnie polsko- górnośląskich kontyngentów wywozowych.

Jednakowż polityka, która musi się liczyć z względami narodowemi nie może zignorować interesów wielkiej liczby Niemców, pozostałych na polskim Górnym Śląsku. Przeciw wyrzeczeniu się łączności z polskim Górnym Śląskiem przemawiają także wielkie inwestycje kapitału. Ludność niemiecka w pierwszym rzędzie straciłaby swój chleb i wszyscy Niemcy, którzy mają obywatelstwo polskie stałby się bezdomnymi i byliby niejako zawieszeni w powietrzu pomiędzy obydwiema „ojczyznami". To są momenty psychologiczne i gospodarcze, które muszą być wzięte pod uwagę przez delegację niemiecką, prowadzącą pertraktacje handlowe. W nowoczesnym systemie wymiany dóbr pomiędzy narodami, odgrywają decydującą rolę dobre stosunki sąsiedzkie.

Żądania strony niemieckiej są zupełnie słuszne, ale także żądania Polskie są zrozumiałe, jeżeli ona domaga się zabezpieczenia przyszłości gospodarczej polskiego Górnego Śląska przez regulowany odpływ towarów do Niemiec. Ważną rzeczą jest, by unormowanie stosunków rozciągnęło się na dłuższy czasokres.

Ze względu na te wszystkie momenty byłoby możliwe stworzenie gospodarczo- politycznego stanu przejściowego na całym Górnym Śląsku przez takie sformułowanie przyszłego traktatu handlowego, któryby umożliwiłby traktowanie obu części Górnego Śląska po tej i drugiej stronie granicy polsko- niemieckiej jako jednostkę gospodarczą, tak jak to było dawniej.

Takie porozumienie umożliwiłoby skuteczne uregulowanie całokształtu importu pomiędzy obu krajami.

Artykuł powyższy świadczy o tem, iż nie brak w Niemczech sfer, które pragną doprowadzić do porozumienia w sprawie powyższej. Punkt ciężkości leży jednak w tem, jak sprawę ma zamiar rozwiązać rząd niemiecki. W ostatnich dniach pewne okoliczności wskazują na to, iż rząd niemiecki pragnie sprawę rozwiązać z punktu widzenia handlu politycznego, żądając od Polski ustępstw politycznych w Poznańskiem i na Pomorzu, za niemieckie ustępstwa gospodarcze. Oczywiście, że postawienie kwestji na takiej platformie zaostrzy i uniemożliwi jej rozwiązanie.

Dlatego też horoskopy rozwikłania tego dla Polski ważnego problemu gospodarczego są w tej chwili nie nazbyt różowe. Niemniej jednak należy się spodziewać, że rząd niemiecki zawróci z drogi wikłania sprawy kwestjami politycznemi, jeśli nie pragnie zaostrzenia i tak już napiętych stosunków polsko-niemieckich.

P. Premjer o najważniejszej kwestji gospodarczej

Nadzieja na zrównoważenie bilansu handlowego.

W wywiadzie udzielonym „Gazecie Warszawskiej" scharakteryzował p. premjer Grabski następująco obecne położenie gospodarcze Polski:

„Problem bilansu płatniczego wybija się dziś na pierwszy plan w dziedzinie polityki finansowej rządu. Jeśli chodzi o znaczenie tego faktu, to należy odrazu stwierdzić, że położenie, wytworzone przez bierność bilansu mogłoby się odbić bardzo niekorzystnie na krajowem gospodarstwie, gdyby nie to, że mamy nadzieję i niemal pewność opanowania niebawem sytuacji na całej linji.

Na bierność tę składa się głównie ujemne saldo bilansu handlowego, powiększonego o eksport pieniędzy przy wyjazdach zagranicznych, a zmniejszone o aktywne pozycje bilansu płatniczego, które stanowią przedewszystkiem przekazy emigrantów i dopływ kapitałów zagranicznych. Bilans nasz byłby zupełnie zrównoważony, gdyby w bilansie handlowym odpadła nadwyżka importu zboża, mąki i innych produktów spożywczych wywołana nieurodzajem (około 25 do 30 miljonów miesięcznie), oraz import artykułów zbędnych lub mogących być w kraju produkowanymi w dostatecznej ilości. Otóż, jak wiadomo co do tego ostatniego punktu kwestja jest już dziś rozwiązana przez rozporządzenie o częściowej rewizji taryfy celnej, które import zbędnych towarów ogromnie utrudni i zmniejszy. Import zboża i mąki odpadnie nateychmiast po realizacji tegorocznych zbiorów. W ten sposób bilans handlowy byłby zupełnie zrównoważony. Jeśli do tego dodamy fakt zmniejszenia się wyjazdów zagranicę, spowodowany ograniczeniami paszportowemi, prawdopodobny wzrost eksportu, dzięki poczynionym przez rząd ulgom podatkowym i taryfowym, oraz stosowanie w szerokiej mierze kredytu eksportowego przez Bank Polski, a wreszcie — co najważniejsze — powrót w jesieni do eksportu zboża, które obecnie zupełnie nie istnieje, to należy się liczyć w niedługim czasie już nietylko ze zrównoważeniem lecz wprost z aktywnością naszego bilansu handlowego i płatniczego".

—o§o—

Min. rolnictwa o spodziewanym urodzaju.

Min. rolnictwa, p. St. Janicki, udzielił jednemu z pism warszawskich następujących informacyj:

— Stan zasiewów ozimych i jarych obserwowany na całym obszarze państwa od najwcześniejszej wiosny — zaczął p. minister — pozwala rokować najlepsze widoki na urodzaj tegoroczny. Nieznaczne odchylenia od tego stanu rzeczy i nieliczne wyjątki spowodowane tu i ówdzie pojawieniem się szkodników — nie wpłynęły dotychczas na obniżenie zasadniczego poziomu kwalifikacyjnego, który przez główny urząd statystyczny został naogół ustalony, jako wyżej — średni.

— Jak się przedstawia stan rzeczy w poszczególnych okręgach?

— O ile chodzi o poszczególne okręgi rolnicze, to do najmniej pomyślnych należy zaliczyć Wileńszczyznę, a ściślej biorąc powiaty: wileński, trocki, brasławski, dunilowicki i święciański, — gdzie oziminy, których zresztą zasiano w tej części kraju bardzo mało, wypadły niekorzystnie. O zasiewach jarych — na podstawie posiadanych dotąd informacyj — nic decydującego powiedzieć się nie da. W każdym razie, jak dotychczas stan ich jest dobry. Natomiast sąsiednia Nowogródczyzna, a właściwie powiaty: nowogródzki, słonimski, nieświeski i lidzki, wykazują dużą powierzchnię zasiewów ozimych przy bardzo dobrym stanie pól. Na Polesiu oziminy powszechnie są bardzo dobre. Pewien zastój w rozwoju zbóż jarych daje się zauważyć z powodu suszy, która tu trwała przez czas dłuższy. Przesuwając się dalej po obwodzie wschodnich województw państwa, zaznaczyć trzeba, że Małopolska wschodnia wykazuje bardzo dobry stan zasiewów, zarówno zbóż ozimych, jak i jarych.

— A ziemniaki?

— Ziemniaki są dobre. Mniej wiadomości otrzymano dotąd z Małopolski zachodniej; naogół jednak przyjąć można stan tamtejszych zasiewów za średnio dobry. W Lubelszczyźnie oziminy i jarzyny są dobre: owsy ucierpiały miejscami z powodu muchy szwedzkiej. Powiaty: błoński, grójecki i grodziski województwa warszawskiego posiadają żyta bardzo dobre, jarzyny dobre, jakkolwiek miejscami również nawiedzone są przez szkodniki: muchę szwedzką i skoczka sześcioraka. Województwo pomorskie i poznańskie — żyta i pszenicę posiadają bardzo dobre. Zboża jare na ziemiach lekkich są naogół słabe, natomiast na ziemiach cięższych przedstawiają się zupełnie zadawalniająco.

— Jak się przedstawia stan zasiewów w cyfrach?

Ogółem zasiane zostało w roku bieżącym: pszenicą — 1.031.6 tys. ha, żytem — 4.942.6 tys. ha, jęczmieniem (oz.) — 25.5 tys. ha, rzepakiem (oz.) — 27.4 tys. ha, koniczyną — 769.3 tys. ha.

PRZEMYSŁ

Z przemysłu młynarskiego

(r) Dnia 8 i 9 bm. odbył się zjazd delegatów związków młynarskich całej Polski w Warszawie. Zjazd ten miał na celu przedstawić rządowi w sposób kategoryczny żądania przemysłu młynarskiego. Wynikiem obrad warszawskich było przedłożenie rządowi memorjału, w którym ujęte zostały postulaty przemysłu młynarskiego. Zjazd odbył szereg konferencji z ministerstwami a mianowicie przedstawiciele zjazdu byl obecni u pana Ministra Klarnera, u Pana Ministra Rolnictwa Janickiego oraz u Pana Prezydenta Ministrów. Wyniki tych konferencji dadzą się ująć następująco: 1) Rząd nie zgadza się na niezwłoczne zniesienie ulg celnych na mąkę żytnią i pszenną, pozostawiając dotychczasowy stan rzeczy aż do wygaśnięcia rozporządzenia, które zniosło cło na przywóz mąki żytniej i pszennej.

2) Rząd zgadza się na zniesienie opłat wywozowych przy eksporcie mąki i otrąb, dalej na wolny od opłat wywozowych i nieograniczony wywóz mąki i otrąb, na całkowite zniesienie podatku przemysłowego przy eksporcie produktów mącznych i obniżenie tego podatku przy wewnętrznych obrotach do pół procent. Co do obniżenia taryfy kolejowej przyrzeczono sprawę tę załatwić po porozumieniu się z ministerstwem kolei.

Z przemysłu fabryk mebli giętych

(r) Jak wiadomo wszystkie fabryki mebli giętych utworzyły przy Związku Przemysłowców w Krakowie sekcję obejmującą przemysł fabryk mebli giętych na całą Polskę. Dnia 10 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu tych fabryk, wybranego podczas walnego zgromadzenia. Prezesem Zarządu został p. Radca Wilhelm Ader. Na posiedzeniu Zarządu przyjęto do wiadomości wniesienie przez związek Przemysłowców w Krakowie do Państwowej Rady Kolejowej memorjału w sprawie braku 4-osiowych wagonów towarowych krytych. Równocześnie przyjęto do wiadomości, że sprawa taryf kolejowych a mianowicie postulat, aby przy eksporcie mebli giętych montowanych stawka towarowa obliczona była tylko do 5.000 klg. chociażby wagon wykazywał nośność wyższą, jest w opracowaniu i że w krótkim czasie memorjał w tym kierunku przedłożony będzie Ministerstwu Kolei. Postulat o zniżenie stawek dla eksportu mebli giętych montowanych został uwzględniony, wyrażono jednakowoż życzenie, ażeby czynić dalsze kroki o wyjednanie takich ulg także i na meble niemontowane. Sprawa ta ostatnia ciągnie się już od 2 lat, dotąd jednakowoż bez skutku, mimo, że zabiegi w tym kierunku są stale podejmowane. W końcu przyjęto do wiadomości, że udało się wyjednać w Ministerstwie zniżkę taryf na łaty obtoczone, co uczyni różnicę około 100 złotych na wagonie. Na łaty kanciaste nie udało się dotąd uzyskać taryfy wyjątkowej. Z okazji odbytego posiedzenia Zarządu omówiono również sprawy kondycji, jakie fabryki zamierzają stosować wobec kupujących.

(r) Z POSIEDZENIA SEKCJI SOCJALNEJ PRZY ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW W KRAKOWIE. Wedle informacji udzielonej nam przez Związek Przemysłowców w Krakowie istnieje już od dłuższego czasu przy tym Związku sekcja socjalna, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich organizacji gospodarczych na terenie Małopolski. Dnia 12 bm. odbyło się posiedzenie sekcji, na którem omówiono sprawę Zakładu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie i wybrano komitet redakcyjny, który ma opracować w memorjale postulaty wszystkich organizacji, odnoszące się do nowelizacji ustawy Zakładu ubezpieczeń od wypadków. Wobec tego, że dnia 15 bm. zwołał Lewiatan w Warszawie konferencję w sprawie Zakładu Ubezpieczeń od wypadków przy współudziale zastępców Zakładu do Warszawy. uchwalono wysłać delegata Związku p. Dyr. Eltersa do Warszawy, gdzie tenże ma przedłożyć wszystkie te postulaty, które podnosi przemysł i handel małopolski na podstawie swoich dotychczasowych doświadczeniach poczynionych w małopolskim zakładzie.

(r) KONFERENCJA PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W WARSZAWIE. Dnia 12 bm. odbyła się konferencja przemysłu drzewnego w Warszawie w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr państwowych przy współudziale Delegata Związku Przemysłowców w Krakowie, na której to konferencji omówiono sprawę utworzenia Rady przybocznej przy Ministerstwie, sprawę umowy handlowej z Niemcami oraz sprawę taryfową i eksportową.

FINANSE

ROZPORZĄDZENIE O OBROCIE DEWIZAMI, którego treść przed kilku dniami podaliśmy, ogłoszone zostało już w „Dzienniku Ustaw Rz. P." nr. 57, poz. 408. Wchodzi ono w życie z dniem 24 czerwca br.

PODATKI

PAŃSTWOWY PODATEK OD LOKALI I PLACÓW NIEZABUDOWANYCH wchodzi w życie z dniem 1 lipca br. Wynosi on: od lokali 6 procent komornego z czerwca 1914 roku, a od placów niezabudowanych 0.5 procent wartości szacunkowej.

KOMUNIKACJA

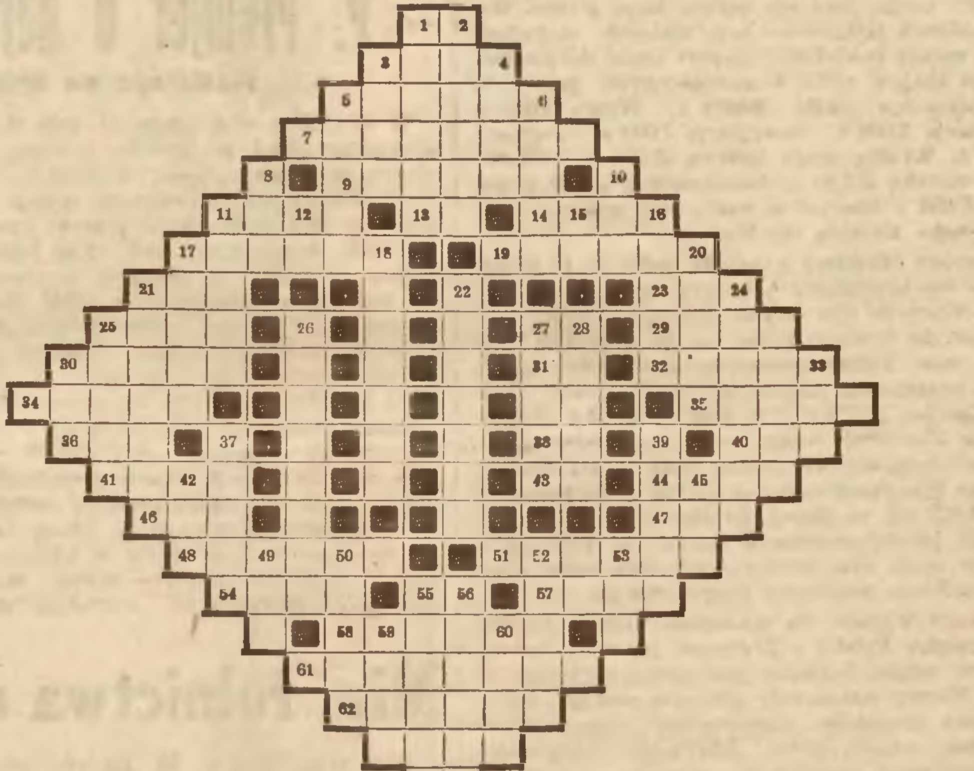
BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA TOWAROWA Z ANGLJĄ. Jak wiadomo, pomiędzy Zeebrüge a angielskim portem Harwich kursuje prom kolejowy przez kanał la Manche przewożący bezpośrednio całe pociągi. Dotychczas prom ten obsługiwał jedynie ruch osobowy, teraz powstał projekt otworzenia komunikacji towarowej bezpośrednio z kontynentem. W tym celu belgijskie warsztaty kolejowe przygotowują 15.000 specjalnych budowanych wagonów odpowiadających wymogom przewozu za pomocą tego promu. Wagony te będą kursować na całym kontynencie Europy i będą przewożone do Anglji na zasadzie specjalnych umów z towarzystwem promowym. Umowy takie zostały już zawarte przez koleje niemieckie i austrjackie.

Wobec aktualnej obecnie sprawy wywozu jaj polskich do Anglji i trudności przeładunkowych z tym wywozem związanych, wartoby było, żeby polskie kolejnictwo zainteresowało się temi nowemi udogodnieniami transportu towarowego.

Nr. 16.

Łamigłówka skrzyżowana

ułożył R. WOLF. — Pierwsza nagroda układania łamigłówek „Nowego Dziennika".



ZNACZENIE WYRAZÓW.

POZIOMO.

1) Skrócony znak na oznaczenie duchownego. 3) Sklep towarów mięszanych. 5) Bóstwo perskie. 7) Wyspa leżąca między Jawą a Sumatrą. 9) Postać z cyrku. 11) Bogini rzymska. 13) Zaimek. 14) Imię męskie. 17) Część domu. 19) Wyspa na Bałtyku. 21) Postać kobieca z biblji. 23) Okres czasu. 25) Machina wojenna. 27) Bóg Egiptu. 29) Wyrażenie handlowe. 30) Budowla z desek. 31) Miasto w Babilonji. 32) Przyrząd sportowy. 34) Rodzaj łódki. 35) Miasto polskie na granicy zachdoniej. 36) Druga część tytułu dramatu Schillera. 38) Kochanka Zeusa. 40) Reformator czeski. 41) Gatunek drzewa. 43) Karta. 44) Litera alfabetu hebrajskiego .46. Rzeka w Afryce. 47) Tytuł angielski. 48) Znany astronom. 51) Coś, co istnieje. 54) Miasto w Kolumbji. 55) Miara powierzchni. 57) Opera. 58) Tytuł królewski. 61) Rodzaj garnciarstwa. 62) Miasto w Tessalji. 63) Dźwięk dzwonka.

PIONOWO.

1) Sport. 2) Miasto rosyjskie na Wołdze. 3) Pojęcie geograficzne. 4) Kraj wyżynny w połud. Ameryce (pierwsza część). 5) Pierwszy król z dynastji Arpadów. 6) Książeczka do zapisywania. 8) Przyjemne miejsce w lecie. 10) Angielskie imię męskie. 11) Członek rodziny. 12) Zaimek. 15) Ton w gamie. 16) Święta księga. 17) Znany niemiecki uczony (fizjolog). 18) Państwo w Europie. 20) Rzeka w Polsce. 21) Niemiecki dyplomata XIX w. 22) Przydomek króla polsk. 24) Znany matematyk i twórca muzeum w Rzymie. 25) Budowla kolejowa. 26) Sułtan Egiptu XII w. 27) Wyspa na Bałtyku. 28) Postać z „Trzech Muszkieterów". 30) Rzecz używana w dorożkarstwie. 33) Angielskie słówko. 37) Część ciała. 39) Podział społeczeństwa. 42) Barwa kart. 45) Imię artystki filmowej. 49) Znany komik filmowy. 50) Słynna wieża. 52) Przyrząd do sportu zimowego. 53) Utwór poetycki. 55) Góra na Kaukazie. 56) Poeta niemiecki. 59) Tkanina. 60) Rzeka we Francji.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 15.

POZIOMO.

1) pal, 2) oka, 3) las, 4) kaktus, 8) Ezop, 10) pałac, 11) pretor, 13) Marat, 15) cło, 16) Gal 18) rod, 19) real, 20) Ares, 22) Joffe, 23) war, 24) paw, 26) tran, 29) naftu, 30) Amor, 32) puf 34) łotr, 36) mira, 39) rondo, 40) Adele, 41) cent, 42) beret, 43) nos, 44) rad, 45) mus.

PIONOWO.

1) papuga, 2) Oscar, 3) Lee, 4) kosmografja. 5) katar, 6) opad, 7) Ort, 9) proletarjat, 12) Olaf, 14) rok, 17) lewar. 21) San, 22) Jan. 25) wał, 27) rococo, 28) mur, 31) Meran, 32) Piotr, 33) farad, 35) Tales 37) żab, 38) Peru.

TRAFNE ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 15 NADESŁALI:

J. Karmel, Lucja R., Z. Goldberger, G. Hoffmann, St. Baldinger, St. Margaliesówna, St. Leuchter, E. Leuchter, J. D. Hirschberg, dr S. Engelberg, D. Sandel, O. Engelberg, M. Lemberger G. Weinfeldówna, A. i E. Landauowie, B. Simanowicz, Szperling, Schenker, Händel, M. Scheuer (Kraków), J. Lem... (Warszawa).

250.000 Zł wynosi nasz kontyngent roczny. Dotychczas zdołaliśmy zebrać 112.000 Zł.
Od Was Towarzysze zależy czy kontyngent na nas nałożony osiągniemy.

KEREN KAJEMET LEJISRAEL

(Żydowski Fundusz Narodowy)

Biuro centralne dla Małopolski i Śląska:
Kraków, ul. Stradom L. 15
Konto czek. P. K. O. 404.041. Telefon 4541

Celem Żydowskiego Funduszu narodowego jest zakupno ziemi w Palestynie na wieczną własność narodu żydowskiego

Skarbonka Keren Kajemet Lejisrael to symbol odradzającego się Erec Israel. Czy zajmuje ona zaszczytne miejsce w domu Twoim?



Towarzysze! Pamiętajcie o tem, że puszka KKL. tylko wtedy spełnia swe zadanie gdy wypróżniacie ją regularnie.

Chalucim nasi pragną osiedlić się na Ziemi Ojców. Każdy dzień zwłoki, to dla nich męka nieznośna. Każda puszka wypróżniona zbliża ich do celu, każda skarbonka zaniedbana niweczy ich marzenia. Czy masz odwagę Towarzyszu wziąć na siebie odpowiedzialność za przyszłość pionierów naszych.

Wpływy za miesiąc maj 1925.

Zł. 15.046·36.

Andrychów	292·60	Łańcut	135·—
Baranów	10·58	Milówka	28·20
Bochnia	378·10	Mielec	63·—
Brzesko	246·—	Nowy Targ	540·—
Baligród	146·76	Nowy Sącz	1.999·23
Bielsko	1.133·20	Olszana	21·30
Biecz	25·—	Rzeszów	1.517·58
Cieszyn	332·90	Ropczyce	60·68
Chrzanów	172·59	Rudnik	19·50
Dębica	273·20	Rymanów	84·80
Dukla	146·65	Raniżów	27·50
Dynów	42·20	Rybnik	49·50
Gdów	42·15	Sanok	175·50
Głogów	6·—	Sieniawa	50·—
Grodzisko	5·—	Szczakowa	91·60
Jasło	674·53	Skawina	10·50
Jaworzno	80·35	Sucha	44·29
Jarosław	403·94	Skoczów	170·—
Kraków	2.677·07	Tarnów	1.068·50
Katowice	855·60	Wadowice	200·—
Krosno	124·—	Wieliczka	125·21
Krzeszowice	27·—	Zator	33·—
Korczyna	12·—	Zakopane	255·—
Kalwarja	44·—	Żywiec	45·—
Kolbuszowa	80·05		

NEDARIM.

Baranów. 7'50. **Bochnia.** Gutherz 50. Mensch 7. Ring 5 drobne 8. **Cieszyn.** Müller 20. dr Stamberger 10. **Głogów.** Rosenberg 6. **Jaworzno.** Urbach 5. Schenker 4, Groner 3, drobne 10. **Jasło.** Wymysner 10, Rubel, Rewitz, Rosner po 5. Rubel 4, Fass, Just. Goldstein, Plockier, Krischer po 3, drobne 55. **Kraków.** Aptekarz Rosenberg 20 Tigner, Weissberg po 5. Różnica Wysoka 11. **Nowy Sącz.** Krischer, Abrahamowicz, Knóbel, Rosshändler, Friedman, B. Abrahamowicz, Stern, Klapholz, Friedman, po 10, Korn, D. i K. Schlachet Gelernter, Binder, Scherlip, Schönfeld, Schweit. Weindling, Krischer, Ziegler, Bodner po 5. Karper, Neuman, Feld, Kornhauser po 3. drobne 16. **Nowy Targ.** Weiss 20. E. Stiller 16, Springer 15, B. Hamerschlag 11. Fischgrund Dr. Stiller, Berner Lamensdorf, Mendler po 10. Tillinger 3. drobne 5. **Skoczów** 30. **Tarnów.** Dr. Basler 25, B. Berkelhammer 20. Offner 30. Dr. Feig, Klein, Fluhr Holländer, Engelhard Kupferman po 10. Wurzel, Weiss, Pomeranz. Haber, Felber, Tenenbaum, Weinberg, Schenkel, Katz, Leser Blumenkranz, Dr. Heller, Feld, Eisen, Osterweil, Bornstein, Kurz, Brandstätter Osterweil, Hönig, Ladner, Ekstein Katzner, dr. Spiegel, dr. Dintenfass, Weiss, Kupferman, Safier, Grünhut, Silberschatz, Schinagel, Osterweil Spielman, Holzer. Steinbock, Holländer, Krischer, po 5, Goldberger, Hirschfeld, Fries, Bursztyn, Weissman, Fessel, Leiner, Sturm, Steuer, Goldman po 3, drobne 60. **Wadowice.** Löw 8. **Zakopane.** Seidenfrau 10 Piwok 5, M. Stiel 4, N. N. 3. drobne 2. **Żywiec.** S. Balitzer 11, Wachsberger Felix, po 10. Klipstein, Feuerstein, po 5, drobne 4. Razem 1,093,50.

PUSZKI.

Baranów. Seiden 3,08. **Baligród.** Hering 10. Kulik 4,50, Peller 4 Grossinger 3'55, Jawiwicz 3'32, Roth 3,07, Meergrün 3, Mitman 3,71, drobne 48,56. Salzman 3,70. **Bielsko** 215'50. **Cieszyn.** Stow. Żyd. 14,15, Altman 5 Nożyce 3, drobne 30,65. **Dębica.** Taub 6, Wiederspan 3,46, drobne 42,34. **Dukla.** Dr. Distler 6 Lichtman 4,70, Maj 4,10, Inż. 'Zeimer 3,19 Rosenthal 3,05 Czytelnia lud. 3,21 drob. 22,34. **Chrzanów.** Zeimer dr Rieser, Scharf, po 3, drobne 6'09. **Gdów.** Kempler 3'55. Bergknopf 3'50, Heller 3,10, Liebenheimer Stow. Młodzieży Taffet, Weitzenhof po 3, drobne 20. **Jarosław.** 129,73. **Jasło.** Haszomer 12,43, dr. Kornhauser 8,56, Rubel 8,20, Blut 7,50, Seinwel 5,38, Szochet 5. Seinwel 4,36, San, Dr Kornmehl po 4,10, Steuer 4 Karpf 3,80, Franzblau 3,69, Margulies 3,50, Inż. Winkler 3,47, Bodner 3,30, Oliner 3,10 Spet, Brück, Dr. Herzog po 3, drobne 144. **Katowice** 318,60. **Kolbuszowa.** Leidner, Gewirz po 3, drobne 21,05. **Kraków.** Dr. Hilfstein 62, A. Nussbaum 53'76, Wasserberger 22,17. Wiener 19,18, Wachter 19,14, Majerhof 17,66, Faust 14, Kawiarnia Imperjal 13,80. Dr. Herstein 13'82, Medan 13, Sternberg 12'80, dr. Wahrhaftig 12,57, Abrahamer 10,65, Hotel Müller 9,14, Landerer 9,09, Uebersfeld 9, Walkowski 8,78, Lachs 8'75, Nebenzahl 8,71, Halpern 8,57, Kurz 8,50, Keren Hajessod 8'50, Seinfeld 8, Komitau 7,87, Scheuer 7,47, dr. Gumprich 7,35, Ehrlich 7,33, Lipschütz 7,36, dr. Herschdörfer 6,80, Ohrenstein 6,65, Kuplik 6,64. Fischbein 6,60, Timberg 6,45, Schamroth 6,44, Frei i Wetstein 6'40, Schmalzbach 6,20, Buchweitz 6,14, Silberstein 6,09. Schönthal 6,06, Gartenberg 6,06, Brawman 6, Abrahamer 5,96, Honigwachs 5,87, Reich i Storch 5'84, Karmel 5,52, Schwarz 5,50, Windisch 5,68. Ochotnicki 5,32, Teufel 5,30, Esłowicz 5,26 Singer 5,37, Rosenblatt 5,18. Rosenberg, Hirsch, Rosenthal, Stern, Flieg, Dr. Krengel, N. Dziennik, po 5, Bornstein 5,19. dr. Rosenfeld 5,64, dr. Jassem 5,43, Krschenbaum 5,22, Stöger 5,27, Finder 4,92, Mehl 4'91, Lerner 4,80, Abeles i Poser 4,73, Klapholz 4,70, Landau i Leinkram 4,55. Rosenzwieg 4,60, Feiler 4,49, Lipschütz, 4,53 Stein 4,50, Weinberg 4,54, Nattel 4,85, dr. Bulwa 4,42, Komitau 4,42, Weitzenblum 4'50, Laksberger 4,27, dr. Biberstein 4,33, Landau 4,18, Zeberko 4,12, Mingelgrün 4,22, Metzger 4,19, Gross 4,10, Weindling 4'09, Goldwasser 4,10, Celnik i Krischer 4,02, Salz 4,01, Goldberg, Hoffman, Sonenschein, po 4, Nussbaum 3'90, Broner 3,85, Engelstein 3,75, Galitzer 3,70, Mühlstein 3,86, Mifelew 3,85, Monderer 3'81, Bandet 3,70, Langer 3,60, Goldberg 3,68, Stow. Kupców 3,72, Rakower 3,81, Hansmanowa 3,70, Herzog 3,55, Banaschek 3'55, Horn, Selinger, Grossfeld, Rosner, po 3,50. Jakober 3,46, Wiener 3,48. Fleischer 3,45, Nussbaum. 3,37, Kahan 3,16. Mandelbaum, Kupferstein, Nebenzahl po 3.25, N. Birnhack 3,24, Rebenstock 3'37, Kałmus 3,48, Dr. Goldgart, Gross po 3,10, Nattel 3,18, A. Birnhack 3,16, Keller 3,14, dr. Jassem 3,09. Perlberger 3,10, Banet 3,08, Reich 3,05, Wiesenfeld 3,04, Freundlich 3,02, Margulies 3,09, Krieger. Zuckerman, Herman, Aprowizacja, Freitag, Kornblum, Breit i Nowomiast, Fortman, Feig, Okręt. Herzog, Datner, Frant, Kempler, Tignef, Graj, Treller, Kammer, Müntz, Ohrnstein, Katz Szydłowski, Schönfeld po 3, drobne 460,15. **Łańcut.** Grünbaum 7,54, dr. Markel 5,25, drobne 37,21. **Milówka.** Rufeisen 6, Szagrün 3, drobne 19,20. **N. Targ.** 144,67. **Nowy Sącz.** Związek Kupców i przemysłowców 215'13, drobne 27,08. **Olszawa.** Kuntz 3.25, Sz. Kunz 3, Winter 5,85, Tiefenbrumer 4,70, drobne 4,50. **Rudnik.** Stow. Hatehija 11,10 drobne 8,40. **Raniżów** 27,50. **Ropczyce** 24,68. **Rymanów.** D. Ziegler 5. Rottenberg 4,31, drobne 48,79. **Rzeszów.** Lipschütz 18,62, Emer 7'50, Müller 7,50, Rubel 6,16, Abrahamowicz 4,30, Wistreich 4, Munzberg 3.75, Mangel 3,46, Weissberg 3,37, Horowitz 3'13, Hersthal 3,03, Kanarek. Kapner i Seiden, Spatz po 3, Eisen 4, drobne 208,61. **Sucha** przez Mandelbaumównę Ebel 5 Krumholz 5'35, Bader 3,10, Horowitz 3, Gross 4,37, drobne 23,47 **Sieniawa.** Ehrman 3,25, Gross 4,65, dr. Schneebaum 7, drobne 35,10. **Sanok** 132,80. **Skoczów** 140. **Wieliczka.** Schinagel 10, dr. Seidenfrau 21,20 Węgielnik 6,20 Szomer 5,20, Kleines 7,65, Goldberger 5,48, Melzer 4,44. Landau 4, Joachimman 340, Fisch 3,50, Deutscher 3,37, Stow. Heatid 3,05, Unterbuch, Klinghofer

Rozmieszczenie 5.000 nowych puszek w bieżącym miesiącu, oto nasze hasło!

Perlberger, Fränkel Einhorn, Hönig, Hirsch, Weissblum po 3, drobne 23,72. **Zator** 33. **Zakopane.** Piwok 32, M. Beck 12, Rotter 8, J. Beck 6, A. Beck, Friesowa po 5, Statter, Puderbeutel po 4, M. Stiel i pensjonat Stiela Ehrlich, pensjonat Dworek, Storch, J. Stiel, Sukman, Ickowicz po 3, Goldstein 6, drobne 17,50. **SPROSTOWANIE:** We wykazie Nr. 4, miało być M. A. i J. Beck po 5.

ZŁOTA KSIĘGA.

Baligród. Z akcji otwarcia uniwersytetu 56,75. **Bielsko** 200. **Cieszyn.** Z okazji otwarcia uniwersytetu 168,75. **Dukla.** Z ok. uroczystości otwarcia uniw. hebr. 83,75. **Grodzisko** 5. **Jasło.** Z akcji otwarcia uniwers. 338. **Jarosław.** Wpis zastrzeżony; Nedarim 122, Lag- Bromer 118,21, różne 34. **Krosno.** Z ok. otwarcia uniw. hebr. 124. **Kolbuszowa** 53. **Łańcut.** Akcja otwarcia uniw. 47,70. **Nowy Targ.** Z ok. otwarcia uniwersytetu 76,30. **Nowy Sącz.** Z ok. otwarcia uniwersytetu: związek kupców 50, drobne 274,65. **Ropczyce** 36. **Rzeszów.** Nedarim: Bauch, Strenger Roth, Fleischer, Koplik po 5. Rager, Klinger, Gleicher Bau, Lipschütz, Grauer Betrag po 3, z akcji uniwersyteckiej: Brand, Wistreich, Lion, po 5. Wang 10, Strenger 3, drobne 102,50, Ślub Miller- Jakob: Hauser 10, Löw. Bromer, po 5. Fleischer, Karpf, Grossner, Strohneiler, Jakob, Wang, po 3 drobne 12,50. Za telegramy powitalne 588, różne 94,70 z tego K. Ż. F. wpisuje Goldę Eisenównę w dowód uznania za jej długoletnią pracę, dla dobra Ż. F. N. Razem 2,704,81.

KOLONJA IM. DRA THONA.

Andrychów. Hamer, Wasserberger z ok. srebrnego Wesela Mechnerów po 10 różne 272,60. **Bochnia.** Dochód z wyświetlenia filmu 183. Dr. Schäftler 5, Jakubowicz, dr. Stiel po 4, Silbering, Weiss, po 3, drobne 106,10. **Baligród.** Ślub Rubin 5,60. **Biecz** 25. **Bielsko** 455,20. **Cieszyn.** Ślub Finder 17, różne 64,35. **Dynów.** Ze zbiórki w Lag Boomer 23. **Jaworzno.** Dr. Feldman, Jakier, Landerer, Timberg, Br. Laufer. Silberschatz po 3, drobne 40,35. **Kalwarja.** Ślub Anisfeld- Anstern 44. **Korczyna** 12. **Krzeszowice** 27. **Katowice.** Zaręczyny Aron 35, Ślub Duhl 58, Bar miewah, Gottreich 25, różne 241,50. **Kraków.** Ze zbiórek przez Komisję Lokalną 723,26, przez Oberländera 68, przez Henenfeld 30, przez Hechta 21,60 F. Jassemowa 16. Kohn 8. Dyr. Henenfeld 35. Dr. Jassem na Brith Milah u Dr. Bieżyńskich 30,95, Wachter ze ślubu Brajer 21,50, Steinówna 5, Geldwertówna, dr. Reiner ze ślubu Schell- Schwanenfeld: S Schwanenfeld, N. Schell, dr. Schildkraut po 20, inż. Friedman inż. Mund, Neuman, Inż. Schwanenfeld, M. Schwanenfeld po 10, Grubner, Grossman, dr. Geldwert L. i J., dr. Reiner, Sz B i S. Schell, Schinagel po 5, drobne 2, M. Landau 4,50, dr. Hilfstein 5 zamiast gratulację na Brith Perlbergerom. Zaręczyny Krieger- Morgenbesser 43. **Łańcut.** Birnbaum 3, różne 26,30. **Nowy Sącz.** Część ze zbiórki w Lag- Boamer 325,50 dochód z dancingu 108,82, różne: Mizrachi 17, Haszomer 9,55, Schlüssel 12,60, Trepper 13,70, Baurenfreund 5. Gutreich 4,80. **Nowy Targ.** Śluby: Rand- Korn 46,40, Perlstein- Gutwein 8,50, Goldman- Lemler 18,30, dochód z akademji 54,73, Friedman honorarjum Dra Stiellera 5. Schiff 10. Hamerschlag 3, drobne 31,80. **Rybnik** 49,59. **Rymanów** 26,70. **Sanok.** Ślub Diller 6,40, z wieczorku 36,30. **Skawina.** Griffel 10,50. **Szczakowa.** Dochód z filmu 91,60. **Tarnów.** Ze zbiórki: dr. Jeckiel 30. dr Feig, dr. Tramer po 25, S Weiss, dr. Schenkel, dr. Schönfeld, Dr. Span, Dintenfas po 20 Schinagel, dr. Offner po 15, dr. Traum, dr. Ader. Katzner, Bienenstock, Reich, dr. Berkelhammer po 10, dr. Wasserman 10,50, Inż. Reich 8, H. Neuman, dr. Neuman, Umański. Zwecher, Neiger po 5, Taubelesówna 6, Welichówna, na zaręczynach Orła 50, Blumenkranz przez Kahał 10, czysty dochód z wyświetlenia filmu 255. **Wadowice.** Zbiórka Lag- Boamer Gnitter 10 dr. Korngut, dr. Taub, Hoffmanowie, Thieberger, Müllmer 42,20. **Dukla.** Dr. Szmulowicz 5, różne 11,31 Jaler, Schönherz, Nebenzahl, N. N. po 5, Bałamuth, Bromer, Zimmerspitz po 3, drobne 121,10. **Zakopane.** Ze zbiórki przez Beckównę, Horowitza i Kaliskiego: Goldstein. Piwok, M. Stiel, Horowitz, Oderberg po 5, Lakner 4 Fries, Statter, Mangel, Kohan, Ehrlich, Volkman, Puderbeutel, Kalfus Kaliski, Stamberger, Ickowicz po 3, drobne 65,50. Razem 4,789,12.

DRZEWKA.

Bielsko 262,50.. **Brzesko.** Ogród błp. Inż. Reibacha 24,65. Ślub Apfelroth 6,80 różne 55,20 z tego na im. Chaskel Moses, Rubin Leuchter po 3 drzewka, M. Schnur 2 drzewka, Dr. Krittenstein, 10 drz., Mojżesz Dorf, G. Richter po 5 drz. **Chrzanów.** Ze zbiórki Lag Boamer; dr. Cyfer 20, Fischler 5,20, drobne 132,30, z tego na im. Szewoch Fischgrund, Chiel Karz, Izjasz Grubner, Mojżesz Lüpschütz po 5 drzew. **Katowice.** Ogród Lucy Boldes (Berlin 177,50) **Kraków.** Ogród błp. dra H. Glasera, dr. Wanderer 20. **Łańcut.** Bet- Am na im. G. Kremerówny 1 drz 8. **Mielec.** Dr. Salpeter, Dr. Birnbaum po 5 drobne 53, z tego K. Ż. F. N. of. na im. Blattberg Czitka, Małka Tenenblum po 5 drz. **N. Targ.** Ślub Hendler-Steinlauf 21,30 z tego K. Ż. F. N. ofiaruje 3 drzewka na im. Abraham Gutfreund. **N. Sącz** Na Ogród imieniem błp. dra Leona Silbermana: Silbermanowa 525,20, Ehrlich 50, Nattel, Knöbel, dr. Hochhauser, Kalt po 15. Braun 10, Kornfled 7,50. Bilder, Holzer, Volkman, Fröhlich po 5. Landau 4,90, Landau 3, różne 76,80. Razem 1,713,20.

DUNAMY.

Dębica. (Wpis zastrzeżony) 221,40. **Rzeszów** 311,45 z tego K. Ż. F. of. na im. Inż. Goldflussa i Chaima Kanarka po 1 dunamie.

MARKI.

Tarnów 16. **Wadowice** 11,99

20 TAMUZ — 21 rocznica śmierci Herzla

przypada w bieżącym roku na niedzielę dnia 12. lipca. W roku, w którym zbierze się w mieście Herzla poraz 14-ty kongres sjoński — to nieśmiertelne dzieło Wodza naszego — jest obowiązkiem każdego Żyda uczcić pamięć Jego przez pracę dla zrealizowania odbudowy Erec-Israel.

W naszych czasach rozpoczyna się era spełniania Herzlowskiego programu i na naszej generacji spoczywa obowiązek wykonania pierwszej części pracy przy odbudowie Kraju Ojców. Ziemia Erec-Israel znojem chaluców naszych użyźniona, moczary i bagna osuszone, domy, kolonje i miasta powstające, świadczą o nieugiętej woli Żydostwa, by w kraju przeszłości dla wielkiej pracować przyszłości. — A nad tem wszystkiem duch Herzla panuje. „Altneuland“, w proroczem natchnieniu pisane, staje się rzeczywistością.

Naród żydowski nieśmiertelnemu Przywódcy żywy wznosi pomnik. Szumiący las herzlowski głosi na drodze z Ben Szemen ku Huldzie legendę o wielkim synu narodu, który jak ong ś Mojżesz drogę do wolności Żydostwu wskazał. Setki tysięcy drzew zostały zasadzone, ale jeszcze wciąż zamało chłodzącego cienia w Erec-Israel. Dlatego, jak w latach ubiegłych, rocznica śmierci Herzla poświęcona jest „trumat-ejcim“, propagandzie dla datków na drzewka w lesie Herzlowskim. **Towarzysze! Pamiętajcie, że jedynym pomnikiem godnym pamięci Herzla jest: praca nad wykonaniem Jego dzieła.**

Premja dla posiadaczy puszek Keren Kajemet Leisrael.

Centrala Keren Kajemet Leisrael w Krakowie postanowiła ustalić premję dla puszki, w której znajdzie się przy wypróżnianiu największa kwota.

W miesiącu maju br. zawierała największą sumę puszka umieszczona w Związku Kupców w Nowym Sączu w kwocie 215·13 Zł.

4-dniowa rozprawa o morderstwo rabunkowe dokonane na błp. Jakóbie i Chawie Intraterach w Błażowej.

Wstrząsające zeznania syna zamordowanych. — „Niech żyje Bukała!“ Ława przysięgłych jednomyślnie zaprzeczyła winę. — Prokurator wniósł zażalenie nieważności. — Ogromne wrażenie wśród ludności.

(Od naszego korespondenta).

Rzeszów, 11 czerwca.

Dnia 6 bm. rozpoczął się w tutejszym Sądzie Okręgowym Karnym proces przed ławą przysięgłych przeciwko Władysławie Bukale, Stefanowi Sieńce i Władysławowi Brzękowi, oskarżonym o zamordowanie Jakóba i Chawy Intraterów z Błażowej.

Jak Czytelnicy „Nowego Dziennika“ sobie przypominają, morderstwo to wywołało swego czasu szerokie poruszenie wśród ludności. Rozprawa trwała cztery dni. Według aktu oskarżenia dopuścili się oskarżeni zbrodni morderstwa rabunkowego, przez to, że w nocy z dnia 6 na 7 września 1924 napadli na dom błp. Jakóba i Chawy Intraterów w Błażowej, wystrzałem z rewolweru zamordowali śpiącą w łóżku Chawę Intrater zranili ciężko obok matki leżącą córeczkę i siekierą uderzyli Jakóba Intratera w czaszkę, tak że i on umarł po kilkunastu godzinach. **Rabusie zagrabili przytem kosztowności Intraterów.**

Oskarżeni bronili się tem, iż krytycznej nocy byli na zabawie. Akt oskarżenia opierał się na zeznaniach **błp. Jakóba Intratera, złożonych przed** śmiercią.

Świadek Dr. Roman Hinze, D... Szpitala Powszechnego w Rzeszowie, który udzielił pierwszej pomocy Intraterowi podaje, że Intrater składał zeznania swoje w stanie przytomnym. Świadek nadkomisarz Krupa zeznaje to samo. Świadek Sisze Weiss z Błażowej zaprzysiężony zeznaje, że na żądanie nadkomisarza Krupy, który rozpoczął śledztwo na miejscu w Błażowej, zadał błp. Jakóbowi Intraterowi następujące pytanie:

„Jankiel, poznajesz mnie? Odpowiedź brzmiała: Reb Zisze Weiss“.

„Kto ci to zrobił“ — odpowiedź brzmiała: Władek Bukała i Stefan Sieńko“.

„Kto strzelał?“ odpowiedź brzmiała: Bukała!

„Kto Cię uderzył?“ — Odpowiedź brzmiała: Sieńko.

„Kto Cię silniej bił?“ — odpowiedź brzmiała Sienko.

„Czego chcieli?“ — Odpowiedź brzmiała: „Dolarów i towaru“.

Charakterystycznem było zeznanie świadka **Arona Schussheima,** który zeznał między innymi, że w swoim czasie napadł go na drodze oskarżony **Bukała** i obrabował go doszczętnie, rozkazując przytem Schussheimowi, by wołał **„Niech żyje Bukała“,** co też świadek z obawy uczynił. Schussheim o rabunku tym policji nie donosił, obawiając się Bukały.

Wstrząsającym był moment, gdy zeznawał 15-letni Eljasz **Intrater, syn zamordowanych.** Wśród płaczu opisywał on przebieg tragicznej nocy. Przebudzony został przez morderców, którzy grożąc mu rewolwerem żądali, by im wskazał gdzie są dolary. Nie mógł im jednak dolarów wskazać, bo nie wiedział gdzie są. Gdy następnie wszedł do sypialni rodziców, roztoczył się przed jego oczyma straszny widok. Matka leżała zabita zbroczona krwią w jednem łóżku, a ojciec z rozciętą głową w kałuży krwi w drugiem łóżku. Rzucił się na łóżko matki, wówczas ojciec rzekł do niego: „Matka zamordowana, nie żywa, ratuj mnie!“

Postępowanie dowodowe trwało 3 dni. Karty karne oskarżonych wykazywały kilkakrotne ukaranie. Po przemówieniu Prokuratora Syrowego i zastępcy strony poszkodowanej adw. Dra Kleimanna, jakoteż obrońców adw. Dra Reissa i Dra Czarneka i resume Przewodniczącego, przysięgli udali się na naradę. Po trzydziestu minutach wrócili, poczem przewodniczący ławy przysięgłych składającej się z 11 chłopów, nauczyciel p. Dobrowolski, podał werdykt przysięgłych: **Wszystkie pytania co do winy zaprzeczone zostały 12-toma głosami.** Wobec tego Trybunał, któremu przewodniczył sędzia Grodecki, wotowali sso. Samolik i Janusz, wydał wyrok uwalniający.

Prokurator wniósł zażalenie nieważności, a na wniosek jego oskarżeni zostali zatrzymani w areszcie. Werdykt wywołał ogromne poruszenie wśród całej ludności. (X. Y.)

NA MARGINESIE.

Syn posła Dobiji.

Czy przypominacie sobie jeszcze posła Dobiję?

Okrągło rok temu napadł on w Sejmie wraz z posłem Manterysem na posła Pryłuckiego, którego obaj ci posłowie — Dobija i Manterys — tak obili, że poseł Pryłucki obłożnie zachorował.

Pos. Dobija stał wówczas u szczytu swej sławy, było o nim głośno w Polsce, chodził w bufecie sejmowym otoczony aureolą bohatera narodowego.

Potem utonął w morzu zapomnienia, bo ani w komisyach ani na trybunie pos. Dobija pokazywać się nie lubi.

A teraz nagle znowu wypłynął na powierzchnię — dzięki swemu synowi.

Chodzi o jakąś brzydką aferę wydostania od rządu za psie pieniądze jakiegoś kawałka gruntu.

Syn posła Dobiji występuje w tej sprawie w charakterze osobnika, wykorzystującego mandat ojca dla jakiegoś interesu, do którego na domiar dobrego wmięszany jest także jakiś Żyd.

Zwykłe świństewko, na jakie — z wyjątkiem Aleksandra Swiętochowskiego — nikt się już u nas nawet nie oburza.

Interesy są na to, aby je robić, a mandaty niektórych posłów antysemickich na to, aby przedsiębiorcy żydowscy nie robili interesów sami, ale na spółkę.

Taki jest już porządek rzeczy.

Ojciec wali w pasji antysemickiej „w mordę" Pryłuckiego, a syn robi u rządu interesy z Żydami.

To się nazywa antysemityzm — w teorji i... praktyce.

Pepin.

KRONIKA.

Kraków, 14 czerwca

KARTY WSTĘPU NA XIV KONGRES

Biuro Org. Sjońskiej (Stradom 15) donosi:

Reflektujący na karty wstępu winni najpóźniej do dnia 18 bm. przesłać imienne zgłoszenia wraz z całkowitą należytością do biura (Stradom 15). Późniejsze wzgl. bezpośrednio do Biura kongresowego skierowane zgłoszenia nie będą uwzględnione. Ceny miejsc: Kat. I. miejsce w loży 182 zł., — Kat. II. balkon 1—3 rząd, parter 15—19 rząd 156 zł. — Kat. III. balkon 4—7 rząd, parter 20—24 130 zł. — Kat. IV. parter 25—27 rząd, galerja 1—3 rząd 104 zł. — Kat. V. parter 28—29 rząd galerja 4—8 rząd 52 zł. — Kat. VI. galerja 9—15 rząd 26 zł. — Kat. VII. stojące 11 zł.

Karty wstępu są ważne na wszystkie posiedzenia. Na pojedyńcze posiedzenia kart nie wydaje się.

III. KONKURS „ŁAMIGŁÓWEK SKRZYŻOWANYCH".

Łamigłówki skrzyżowane od Nr. 16—20 włącznie objęte są trzeciem konkursem łamigłówek skrzyżowanych „Nowego Dziennika".

W konkursie uczestniczyć mogą wszystkie osoby, które:

1) Nadeślą w terminie trafne rozwiązania łamigłówek Nr. 16, 17, 18, 19 i 20.

2) Prześlą 35 kuponów „Nowego Dziennika".

Nagrody konkursu są następujące: 1) Lornetka teatralna, oraz pięć dalszych nagród w postaci cennych książek.

—o-o—

— **ZAMKNIĘCIE ŁAŹNI MIEJSKIEJ.** Magistrat komunikuje, że łaźnia miejska w Podgórzu przy ul. Rejtana 6. będzie zamkniętą od dnia 15 bm. na przeciąg 4 tygodni z powodu koniecznych rekonstrukcji.

— **SPRZEDAŻ LICYTACJNA KONI.** Dnia 16 bm. tj. we wtorek o godzinie 10-tej rano na targowicy na pl. Groble odbędzie się w drodze publicznej licytacji sprzedaż większej ilości koni z zaprzęgów miejskich.

Sprawozdanie poselskie posła Dra Thona.

Dr. Hantke referować będzie o sytuacji w Palestynie.

We wtorek, dnia 16 bm. o godzinie 8-mej wieczór odbędzie się publiczne zgromadzenie, na którem Poseł Dr Thon złoży sprawozdanie poselskie, a p. Dr Hantke referować będzie o obecnej sytuacji w Palestynie. Miejsce zgromadzenia podane będzie w afiszach.

Odsłonięcie pomnika poległych uczestników szarży pod Rokitną.

Wczoraj przedpołudniem odbyła się na cmentarzu rakowickim w Krakowie uroczystość odsłonięcia pomnika bohaterskich uczestników szarży pod Rokitną, poległych dnia 13 czerwca 1915 roku w czasie szturmu na poczwórne okopy piechoty rosyjskiej. W uroczystości wziął udział gen. Józef Haller w zastępstwie Ministra Spraw Wojsk., oraz przedstawiciele miejscowych władz wojskowych i cywilnych z wojewodą Kowalikowskim i gen. Szeptyckim na czele. Po nabożeństwie w kaplicy cmentarnej uczestnicy uroczystości udali się na wspólny grób Rokitniańczyków, gdzie przemawiali: ks. gen. Niezgoda, gen. Szeptycki, komisarz rządu dr Wawrausch, pułk. Jagrym-Małczewski uczestnik szarży rokitniańskiej, prof. Pochmarski imieniem Związku legionistów, p. Rogowicz imieniem m. Warszawy, a wreszcie gen. Haller który dokonał dekoracji pomnika bohaterów Krzyżem Żelaznej Brygady. Wszyscy mowcy sławili bohaterski czyn poległych ułanów i oddali im hołd za ofiarę żołnierską.

Minister Spraw Wojsk. gen. Sikorski nadesłał następujące pismo, które w czasie uroczystości odczytał gen. Szeptycki: „Przesyłam na ręce pana generała wyrazy hołdu dla bohaterów Rokitny w 10-tą rocznicę ich nieśmiertelnego męstwa. Szarża pod Rokitną jest wspaniałym błyskiem oręża polskiego, który nie zna granic poświęcenia, gdy chodzi o honor żołnierza i miłości Ojczyzny".

Podniosła uroczystość zakończyła się złożeniem szeregu wieńców na pomniku, poczem w ul. Rakowickiej odbyła się defilada oddziałów wojskowych, biorących udział w obchodzie.

Doroczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności

Wczoraj o godz. 12 przedpołudniem odbyło się doroczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na uroczystość tę przybyli niemal wszyscy członkowie Akademji krakowskiej oraz członkowie zamiejscowi, a mianowicie: Z Warszawy — Baudonin de Courtenay, Białaszewicz, Handelsman, Kochanowski, Sierpiński, Zawidzki, Zieliński, Żórawski; z Poznania: Dembiński; ze Lwowa: Abraham, Niementowski i Piniński. Pp. Kochanowski i Handelsman reprezentują Towarzystwo Naukowe warszawskie. Ponadto przybyli przedstawiciele władz miejscowych, duchowieństwa, wojskowości oraz publiczność.

Posiedzenie zagaił wiceprezes prof. Jan Rozwadowski w zastępstwie chorego prezesa Morawskiego Prof. Rozwadowski wyraził ubolewanie z powodu choroby prezesa Morawskiego i zawiadomił zebranych, że na posiedzeniu administracyjnem Akademji nie przyjęto do wiadomości rezygnacji prof. Morawskiego, lecz wyrażono Mu serdeczne życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

Po złożeniu przez gen. sekretarza prof. St. Wróblewskiego sprawozdania z czynności Akademji w czasie od czerwca 1924 r. do czerwca br.,prof. Dr Bronisław Dembiński odczytał pracę historyczną pt.: „Ostatni Wielki Mistrz Zakonu niemieckiego i pierwszy książę pruski".

Po tym referacie gen. sekretarz zawiadomił zebranych, że na posiedzeniu administracyjnem wybrano następujących nowych członków Akademji:

na wydziale filologicznym — członkiem korespondentem prof. Jan Pawlikowski ze Lwowa.

na wydziale historyczno-filozoficznym — członkami korespondentami Adam Chmiel, dyrektor Archiwum dawnych aktów m. Krakowa, Jan Dąbrowski, profesor Uniw. Jag. i Roman Rybarski, profesor Wszechnicy warszawskiej,

na wydziale matematyczno-przyrodniczym — członkiem czynnym Władysław Szafer, profesor botaniki na U. J., a członkiem korespondentem Jan Czekanowski, profesor antropologji na Uniw. lwowskim.

Nadto wybrano zagranicznych członków Akademji, a to 8 na wydziale filologicznym, 6 na wydziale historyczno-filozoficznym i 6 na wydziale matematyczno-przyrodniczym. Ogłoszenie nazwisk zagranicznych członków nastąpi po zatwierdzeniu ich nominacji przez Rząd.

Wkońcu Akademja Umiejętności przyznała następujące nagrody: Z fundacji śp. Jerzmanowskich Drowi Tadeuszowi Browiczowi emer. prof. U. J. za całą działalność naukową; z fundacji Barczewskiego za pracę historyczną prof. Brucknerowi za „Dzieje literatury polskiej w zarysie", wydanie 3-ie Warszawa 1924; z tejże fundacji za dzieło malarskie p. Józefowi Mehofferowi za krajobraz olejny; z fundacji Jasieńskiego i Łozińskiego p. Jakóbowi Juszczykowi za rzeźbę w drzewie „Krzyk bojowy"

Skład Komitetu rozbudowy miasta Krakowa.

Znowu pokrzywdzenie ludności żydowskiej.

Dnia 12 bm. wieczorem odbyło się pod przewodnictwem komisarza rządu dra Wawrauscha, przy udziale wiceprezydentów Sarego, Rollego i dra Wielgusa posiedzenie pełnej Rady przybocznej.

Naczelnik budownictwa miejskiego inż. Kłeczek przedstawił przy pomocy objaśnień na planach projekt regulacji wylotu ul. Wolskiej i przedłużenia jej ku kopcowi Kościuszki. Następnie wiceprezes Sare referował sprawę nabycia kompleksu gruntów o obszarze 2½ morga potrzebnych do powyższej regulacji i sprawę częściowej wymiany gruntów miejskich.

Wiceprezes Dr Wielgus przedstawił wyniki obrad komisji-matki, która zaproponowała następującą listę członków Komitetu rozbudowy m Krakowa: ze strony związku lud. nar. Dr Rowiński, Jan Wolny, zastępcy Dr Marjan Lang prof. Dr Adam Łobaczewski, Ch. D.: poseł Holeksa, rektor Krause, Stanisław Burtan, zastępcy: Dr Kuśnierz, prof. Pachoński, Zw. Mieszczański: Dr Gross Dr Schneider, zastępcy: radca Turski, Nitsch Leonard. — PPS. Dr Muller, Sawicki, zastępca Dr Rosenzweig. — Żydzi: poseł Stempel. Listę tę zatwierdzono.

Po wyczerpaniu porządku dziennego poruszono sprawę obchodu ku czci Bolesława Chrobrego. — Zostanie wybarny komitet, który ułoży program uroczystości.

Jak widać wybór członków Komitetu rozbudowy miasta nastąpił wedle klucza politycznego, a nie ad personam poszczególnych członków Rady przybocznej. Przy tej sposobności po raz nie wiedzieć który wychodzi na jaw jaskrawa krzywda, jakiej doznała ludność żydowska Krakowa, skoro na 36 członków Rady przybocznej nominowano tylko 2 Żydów, reprezentujących polityczne ugrupowania żydowskie. Ten stan rzeczy pociągnął za sobą powyższy przydział, z którego widać, iż do Komitetu rozbudowy, powołanego wedle klucza politycznego weszedł tylko jeden Żyd jako członek a ani jeden jako zastępca. Cała absurdalność składu Rady przybocznej święci triumfy. Bo skoro już przyjęto zasadę polityczną, to jest niedorzecznością, że np. Klub mieszczański jako taki ma wraz z zastępcami 4 reprezentantów, a Żydzi tylko jednego. Przyczyna tego faktu leży oczywiście w przeprowadzeniu nominacji Rady przybocznej z jaskrawem przekreśleniem faktycznego ustosunkowania stronnictw politycznych w naszem mieście. Krzywdę tę piętnujemy ponownie przy tej sposobności. Za to przy płaceniu podatków i świadczeń na rzecz gminy użycza się ludności żydowskiej „prawo" do znacznie wyższych „wpływów", niż przypada na ich odsetek cyfrowy w mieście.

Wykrycie malwersacji w kasie 2-go pułku lotniczego

Przed rokiem popełniono w kasie 2-go pułku lotniczego na Rakowicach znaczną malwersację. Jako podejrzanego o popełnienie nadużyć aresztowała wówczas policja kontraktowe-

go urzędnika kasowego Dymitra Kuzyka, który wystawnem życiem zwrócił na siebie uwagę władz. W czasie eskortowania defraudanta z aresztów policyjnych „pod Telegrafem" do ekspozytury policji politycznej Kuzyk zdołał zbiec i mimo wdrożonych natychmiast poszukiwań nie zdołano go schwytać. Przeprowadzone wówczas szkontrum kasowe wykazało niedobór 27 miljardów marek; nie ustalono wtedy, czy Kuzyk miał spólników. Na skutek listów gończych, rozesłanych przez władze krakowskie, zdołano przed kilku dniami ująć Kuzyka w miejscowości Pomorzany we wschodniej Małopolsce, dokąd przyjechał w odwiedziny do krewnych. Wczoraj odstawiony został Kuzyk pod silną eskortą do Krakowa, gdzie wznowiono śledztwo. Kuzyk przyznał się do popełnionych malwersacji, przyczem jako spólników podał: N. Nachlika, b. magazyniera w wojskowym zakładzie gospodarczym, oraz jego siostrzenicę, z którą Kuzyk żył w konkubinacie. Śledztwo wykazało, że Kuzyk fałszował listy wypłat urzędników i robotników warsztatowych przez dopisywanie t. zw. godzinowych i na podstawie tych list pobierał z kasy skarbowej odpowiednio wyższe kwoty. W ten sposób Kuzyk tygodniowo „zarabiał" 200 do 400 miljonów marek polskich, które lokował w dolarach i dawał je do przechowania Nachlikowi. Również oboje spólnicy Kuzyka zostali aresztowani i odstawieni wraz z Kuzykiem do więzień sądowych. Dalsze śledztwo w toku.

Skandaliczne zachowanie się organu policyjnego w Bochni.

Piszą nam: Dnia 27 maja br. zgłosili się do pracowni jednego z kupców w Bochni starszy przodownik p. J., ze starszym posterunkowym S., żądając okazania papierów na prowadzenie przedsiębiorstwa. W pracowni był tylko syn właściciela, który okazał patent i oświadczył, że kartę przemysłową ma nieobecny chwilowo ojciec. Na skutek tego organy władz „bezpieczeństwa" przyaresztowały syna owego kupca, w ubraniu roboczem, wyciągnięto go z pracowni, skuto w łańcuszki (!!!) i odprowadzono przez miasto do aresztów. Aresztowanego na drodze chwyta policjant za kołnierz, drugą ręką za spodnie, jedną rękę aresztowanego wykręca do tyłu i w ten sposób wlecze go na posterunek Policji Państwowej! — Tam wrzucono go do kaźni bez zebrania protokołu, dokąd po chwili doprowadzono i ojca. Po dwu godzinach puszczono ojca na wolność a syn zostaje po 26 godzinach doprowadzony do sędziego, który się pyta „za co Pana aresztowano". Po stwierdzeniu stanu faktycznego, wypuszczono aresztowanego na wolność!

Podajemy fakt ten do wiadomości p. Starosty w Bochni i Województwa w Krakowie. Służymy Władzom oryginalnymi informacjami w tej sprawie „znajdującymi się w naszej redakcji.

Fakt nie wymaga komentarzy. Niestety nie jest on odosobniony. Z wielu stron Państwa dochodzą wiadomości o podobnych i gorszych nadużyciach poszczególnych jednostek z pośród władz bezpieczeństwa. Nie chcemy uogólniać, ale fakty takie są dowodem zatrważających objawów. Jeśli odnośne czynniki nie uprzątną na czas objawów tych, nie postarają się o energiczną sanację takich stosunków, to gotowe one rzeczywiście podważyć wszelką praworządność państwową.

Chorobę taką trzeba leczyć póki czas, abyśmy nie zyskali opinji jakiejś Albanji..

— **Z INSTYTUTU LECZENIA RADIUM.** Wczoraj w południe w obecności grona reprezentantów prasy krakowskiej dokonano w Instytucie dla Curieterapji przy ul. Garncarskiej otwarcia przesyłki pocztowej, zawierającej gram radium. Cenny ten pierwiastek znajduje się jako szczypta brunatnego proszku w naczyńkach szklanych, które przechowywane są w puszkach metalowych. Polska może obecnie poszczycić się tem, że po Francji posiada największą ilość radu z pośród wszystkich państw Europy. Jest to zasługą znanego krakowskiego Instytutu dla Curieterapji, który energicznie propaguje u nas stosowanie tego cudownego metalu do celów leczniczych.

Z inicjatywy instytutu powstało obecnie w Krakowie przedsiębiorstwo fabryczne p. t. „Rad" Laboratorjum Przetworów Radioaktywnych, które właśnie owo radium sprowadziło do kraju. Laboratorjum to wytwarza przetwory radowe do zażywania wewnętrznego, do kąpieli, zastrzykiwań itd., zapełniając w ten sposób dotkliwą lukę w dotychczasowej terapji wielu tak bardzo dolegliwych chorób, jak artretyzm, reumatyzm i inne choroby na tle złej przemiany materji. W roku bieżącym po raz pierwszy w uzdrowiskach krajowych stosowany będzie roztwór radu jako znakomite uzupełnienie, względnie wzmocnienie działania, leczniczego naszych wód naturalnych.

— **PRZECIW ZARAZOM ZWIERZĘCYM.** Magistrat przypomina, że właściciele zwierząt domowych lub osoby, pod których opieką pozostają te zwierzęta winni bezzwłocznie donieść do Miejskiego Urzędu Weterynaryjnego (tel. 3550) o wybuchu chorób zaraźliwych u zwierząt i o objawach, które wzbudzają podejrzenie zaraz zwierzęcych. Takisam obowiązek ciąży również na wszystkich lekarzach weterynaryjnych tak cywilnych jak i wojskowych.

— **UCIECZKA ESKORTOWANYCH WIĘŹNIÓW.** Dnia 11 bm. zbiegli w pobliżu Olkusza z pociągu eskortowani przez policję Michał Maj (lat 26), urodzony w Klikowej pow. Tarnów, skazany na 7 lat ciężkiego więzienia i Benjamin Młyniec (lat 24) urodzony w Tarnowie, skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

—**SKUTKI POOBIEDNEJ DRZEMKI NA PLANTACH.** Stanisław Łakociński z Luboczy pow. Miechów zgłosił, że dnia 11 bm. gdy w stanie nietrzeźwym spał na plantach, skradziono mu portfel z kwotą 56 zł i dokumentami osobistymi.

— **NIEUDAŁA KRADZIEŻ.** Aresztowano Emila Kudła (lat 21) i Zygmunta Polaka (lat 23) za usiłowaną kradzież materjałów wojskowych z placu ćwiczeń 5 p. saperów na kopcu Kościuszki.

— **POŻAR OD LAMPY.** W piątek o godzinie 12 w nocy powstał pożar w mieszkaniu Pinkusa Dreiblatta przy ulicy Rzeźniczej 20 z powodu pozostawienia niezabezpieczonej lampy naftowej. Ogień ugasili domownicy. Szkoda nieznaczna.

— **ZGUBIŁ WEKSLE.** Tadeusz Łubiński z Zasowa doniósł, że dnia 8 bm. zgubił 11 sztuk blankietów wekslowych podpisanych przez Jana Kordiego na kwotę 1200 zł., Michała Pisarczyka na 900 zł, Głogowskiego na 210 zł, Zaborowskiego 120 zł, Aleksandra Leja 500 zł, ks. Kiedziacha 30 zł, Sękowskiego 100 zł, Zbodzilewa 300 zł, Makuszkowa 30 zł, Osadzińskiego 30 zł, i ks. Prokopka 30 zł.

— **DZIŚ**, w niedzielę dnia 14 bm. odbędzie się staraniem „Hitachdutu" w sali Kahału, Krakowska 43, o godzinie 8.30 wiecz. odczyt posła Zwi Hellera n. t. Obecne położenie żydostwa a nasze zadanie. 495



Ze sportu

ZMIANA PRZEPISÓW PIŁKARSKICH. Walne Zebranie F. A., które się odbyło dn. 8. bm. w Londynie uchwaliło przedłożyć „International Board" wniosek o zmianę przepisu o spalonym w tym kierunku, że spalenie następuje dopiero wtedy, gdy znajduje się mniej graczy niż dwu, a nie jak dotychczas trzech. Pozatem przepis zostaje bez zmiany. Zmiana ta przyczyni się do zmniejszenia ustawicznych przerw w grze i uniemożliwi nadużywanie przepisu do gry systemem „one back".

SLUDSKY, znakomity gracz Hakoahu wied. przenosi się zawodowo do Ameryki.

STEUERMANN, jak nas informują — przenosi się do Krakowa i będzie grał w jednym z tutejszych klubów.

PROGRAM MIĘDZYNARODOWY POLSKI. 5-o lipca POLSKA—WĘGRY w Krakowie, 30 sierpnia z Finlandją w Helsingforsie, 2 września z Turcją w Konstantynopolu, 5 września z Jugosławią w Belgradzie 1. listopada z Szwecją w Krakowie. 1. września odbędą się również w Konstantynopolu zawody Kraków—Konstantynopol. Reprezentacja Pragi gra z repr. Krakowa 1 sierpnia w Krakowie. Kraków będzie wogóle widownią najpiękniejszych spotkań.

ZWIĄZEK CZESKI zezwolił M. O. S. C. na zabranie kilku graczy praskich celem wzmocnienia drużyny, która spotka się w dn. 20 i 21 bm. z Makkabi w Krakowie

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA PARKU SPORTOWEGO ROBOTNICZEGO KLUBU SPORTOWEGO „LEGIA" W KRAKOWIE odbędzie się dnia 21-go czerwca, w niedzielę o godz. 10 rano na terenie nowego Parku położonego na torze powyścigowym, udzielonym przez Miasto Kraków w obszarze około 30,000 m kw. na cele Klubu. Uroczystość rozpada się na dwie części:

Rano o godz. 10 oficjalne otwarcie Parku przy udziale zaproszonych przedstawicieli władz rządowych, autonomicznych oraz Klubów i Towarzystw Sportowych. Na program tej części składają się:

1) Orkiestra, 2) Powitanie i przemowy, 3) Chór „Lutni robotniczej", 4) Rozwinięcie flagi RKS. „Legia". 5) Wbijanie gwoździ w tarczę honorową RKS. Legia. 6) Chór „Lutni Robotniczej". 7) Podpisanie Księgi pamiątkowej, 8) Orkiestra.

Część druga Uroczystości rozpocznie się o godz. 3 popołudniu, a na jej program składają się pokazy lekkoatletyczne RKS. „Wolność" z Podgórza, pokaz boksu i walki francuskiej oraz zawody w piłkę nożną: RKS. Wolność—RKS. Legia. W między czasie odbędą się dwa biegi na przełaj: 1) Bieg otwarcia Parku dla wszystkich Towarzystw i Klubów Sportowych (15 nagród) oraz Bieg na przełaj dla Członków RKS Legia, (3 nagrody).

Chcąc upamiętnić tę tak ważną dla życia sportowego chwilę Wydział rozesłał do wszystkich interesujących się i rozumiejących znaczenie sportu instytucji i osobistości w Państwie i mieście nasze-

pamiątkowe gwoździe honorowe nie wątpiąc iż gwoździe te zostaną wbite przez zaproszonych w Tarczę honorową!

Rozesłane zaproszenia uprawniają do wstępu na te uroczystości.

BIEG NA PRZEŁAJ ROBOTNICZEGO KLUBU SPORTOWEGO „LEGIA“ W KRAKOWIE. Celem uczczenia Uroczystości otwarcia Parku Sportowego Legja w Krakowie odbędzie się dnia 21 czerwca 1925 r. o godz. 3 po poł. punktualnie **Bieg na przełaj.** Jest to bieg indywidualny, otwarty dla wszystkich Towarzystw i Klubów Sportowych. Trasa wynosi 5000 m. Start i meta w Parku Sportowym RKS. Legji. Jako nagrody przeznaczono trzy medale oraz 12 żetonów. Wpisowe 1 zł. od zawodnika. Zbiórka zawodników w Parku Sportowym Legii.

Zgłoszenia wraz z wpisowem nadsyłać najdalej do piątku 19 bm. na adres: Sekretarjat Legii, Kraków, Siemiradzkiego l. 6. Zgłoszenia późniejsze nie będą uwzględnione. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

MIGAWKI.

Rostworowski a Zeromski

P. K. H. Rostworowski jest niezadowolony. Niezadowolony ze świata, z teatru współczesne go, ze sławy Żeromskiego. Bóg wie, z czego p. Rostworowski jest jeszcze niezadowolny. A gdy się człowiek gniewa, nie zawsze panuje nad sobą. Wyrywa mu się czasami słowo, które rzuca cień, na charakter malkontenta.

I dlatego p. Rostworowski, chociaż miał napisać recenzję teatralną, pozwolił sobie na wycieczkę przeciwko Żeromskiemu, wycieczkę u-trzymaną w guście swego zastępcy p. Puslowskiego. Powoli zaciera się różnica między poetą Rostworowskim, a grafomanem. Trudno jest potem odgadnąć, kto jest czyjem echem. A le nie trudno odgadnąć, że źródłem tych powtarzających się starczych wybuchów zazdrośnego szału jest najzwyklejszy sentyment, o którym jeszcze Nietsche tak przeraźliwie mądrze pisał. Żeromski ma klucz do sławy, zaszczytów i dostatków, a inni, chociaż uprawiają zjadliwą publicystykę, czasami także udramatyzowaną, nie mogą uśpić jednak swego sumienia, które szepce im ciągle do ucha smutną prawdę: wyjałowiałeś, bratku, wyłysiałeś, nie tylko fizycznie, ale i duchowo.

Sztuka twoja zatruta strychniną nienawiści umarła na czkawkę nudy i pustki wewnętrznej.

Powiecie mi panowie, dlaczego to ja Żyd, tak „histerycznie“ — przezwisk wam nigdy nie zabraknie — „się ciskam“, gdy pigmeje zniewa żają Żeromskiego, Odpowiem wam po prostu: Kocham Żeromskiego. Ja Żyd, wyczuwam w Żeromskim siłę twórczą, wiecznie czynną, święty m niepokojem ducha prześwietloną. Cierpiałem, gdy Żeromski był wobec nas Żydów niesprawiedliwym, cierpiałem bardz,o ale nie przestałem kochać Żeromskiego. Bo wiem, że autor „Wiernej Rzeki“ ma prócz zmysłu dla perypetji miłośnych, tak przez wszystkich kastratów znienawidzonego, jeszcze zmysł współodpowiedzialności za niedolę człowieka butem chamstwa wdeptanego w błoto szarzyzny, posiada serce kochające, duszę otwartą i głęboką jakąś w przedziwny sposób wciąż się odradzającą tęsknotę.

I mimowoli chciałoby się do was zawołać: Straciliście panowie patos dystansu! To, że chwilowo dzierżycie „berło“ recenzenta, przewróciło wam w głowie. Zdaje wam się, że szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie. Nie w sztuce nie istnieje demokracja. Sztuka żyje tylko hierarchią geniuszów i talentów.

A to właśnie chciał wam powiedzieć żydowski publicysta, chociaż może być bardzo zadowolony ze stwierdzenia p. Rostworowskiego, że teatr zależny jest od — żydów (przez małe „ż“ pisanych). Jakżebym się cieszył, gdyby tak naprawdę było! Bo my tyle pretensji mamy do siebie Żydów! Ale nie zamarło w nas widocznie wyczucie życia, zmysł dla tragicznego piękna duszy z przeznaczeniem o swój byt walczącej. Żydów znajdziecie jeszcze w teatrach, na wystawach sztuki. Żydzi kupują i czytają wasze książki. Żydzi cierpią, gdy się w Polsce znieważa Żeromskich. A inni? Gdzież oni są?

Assi.

Do Zawoji!

Sezon letni się zaczyna
Letników ogarnia nowa troska
W pytaniu cała ta przyczyna
Karlsbad, Francensbad, czy górska wioska?
Pełne szumu zagraniczne zdroje
Promenady, plaże, sporty, stroje
Lecz milsze stokroć własne góry,
Lasy ożywcze, rzeka, chmury...
Z a w o j a naszych letnisk królowa
W swe bramy wszystkich przyjąć gotowa
U stóp Babiej Góry pięknie położona
Cudami natury hojnie obdarzona.
Mówią, że droga nader uciążliwa
Lecz Brül i tęże trudność pokonywa
Stawiając w Makowie konie pierwszej klasy
Pełnej krwi rumaki najprzedniejszej rasy.
I jedzie letnik wzdłuż wybrzeży Skawy
Serpentyną śród gór i lasów bez obawy
I mimo że gościniec nie nader szeroki
Ma jednak w zamian cudowne widoki.
A kiedyś to się jeszcze rząd zaopiekuje
Szeroki ubity gościniec zbuduje.
A w samej Zawoji przystań najprzedniejsza
„B r ü l ó w k a“ obszerna i najwygodniejsza
Obszerne pokoje. kuchnia wyborowa,
Służba na każde zawołanie gotowa
A co najważniejsze to zysk czysty przecie
B r ü l ma n a j t a ń s z e c e n y na świecie
Dba o każdego gościa wygody
Czego przez lat wiele złożył już dowody.
Więc pakuj panatki — syt już troski znoji
Jedź Brülla—karocą z Makowa do Zawoji.

Fryderyk Brüll

1460 Zawoja willa „Brüllówka“.

Z kraju.

Z DUKLI PISZĄ NAM: Dnia 31 maja 1925, odwiedził nasze miasteczko poseł ZLN p. Matłosz, który przedstawił działalność endecji, jako zbawienną, przytem wszystko co nie endeckie nazwał szkodliwe oraz antipaństwowe. Nie zapominając oczywiście w myśl haseł roz woju o Żydach, nawoływał do bojkotu, posługując się znanemi oszczerstwami, a gdy zebrani nie bardzo mu potakiwali ponowił napaści na Żydów miejscowych. Na pytania p. Trachmana, czy godzi się, aby poseł w chwili kiedy Rząd pragnie poprawy stosunków polsko-żydowskich i sprowadza w tym celu p. Luciena Wolfa, nawoływał do wykroczeń przeciw Żydom, — p. poseł odpowiedział zebranym, że Żydzi właśnie teraz znowu zaczęli sprowadzać do Polski angielskich Żydów Wolfów idt.! aby Polskę oczernić, ale stronnictwo jego będzie stało na straży i nie dopuści do żadnej ugody.

Zebrani jednak, pamiętając dobrze zbawienne czasy rządów chjeny nie bardzo mu potakiwali. P. poseł, widząc to nie starał się nawet o votum ufności i opuścił zebranie w towarzystwie p. zast. Starosty Libuchy oraz specjalnie sprowadzonych na ten wiec 2 agentów.

We wtorek dnia 2 czerwca br. z polecenia Centrali ŻFN z Krakowa bawił u nas p. M. Wiesenfeld z Krosna, który przemawiał wieczorem w Bethamidraszu w sprawie Keren Kajemet, Nawet najwięksi przeciwnicy sjonistów zgłosili się nazajutrz po puszki ŻFN i jest nadzieja. iż dzięki pracy tut. Komisji ŻFN, kontyngent nałożony na nasze miasteczko zostanie przekroczony.

W ostatnich tygodniach tut. 12-letni Pinkas Hirschprung założył stowarzyszenie Aguda (Szlome emuny), które już liczy 7 członków obywateli a trzech w tym samym wieku co założyciel. Na razie ogranicza się ono do zrywania nalepek ŻFN w Bethamidraszu.

Niedawno założono u nas kółko amatorskie z ramienia Czytelni ludowej, które odegrało już kilka sztuczek z powodzeniem. Obecnie śpi snem twardym i tą drogą korespondent Wasz zwraca się do nich z prośbą o rychłe przebudzenie.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela: pop. „Zemsta“; wiecz. „Wiele hałasu o nic“.

Poniedziałek: „Wiele hałasu o nic“.

BAGATELA

Niedziela: pop. „Simona już jest taka“; wieczór „Miłość“.

Poniedziałek: „Antonia“.

OPERETKA

Niedziela: pop. „Dzidzi“; wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Gruby szef i cienki subjekt“. Komedja w 7-miu aktach z Haroldem Lloydem w roli głównej.

WANDA: „Jego ostatni flirt“. Dramat w 6-ciu aktach z Gunnarem Tolnaesem w roli gł.

UCIECHA: „Quo Vadis?“ Obraz filmowy wg arcydzieła Henryka Sienkiewicza z Emilem Jannigsem w roli głównej. 2 serje w jednym programie.

NOWOŚCI: „Ślady na śniegu“. Sensacyjny dramat erotyczny w 8-miu aktach.

SZTUKA: „Kobieta o czterech twarzach“. (W mocy szatana użycia). Dramat w 7-miu aktach. Ponadto komedja: „Marzenie łysej głowy“ oraz II-gą część „Z ptakami do Afryki bez paszportu“.

REDUTA: „Cienie nocy“. Sensacyjny dramat. W roli głównej Bon Hill. Ponadto „Kawaler Dworu Królowej Elżbiety“. Sensacyjna historja dworska z Sarą Bernhardt w roli królowej Elżbiety.

Smutny dowód beznadziejności przesilenia gabinetowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 6 Sin. W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu trwały poszukiwania ministra spraw wewnętrznych. Do jakich smutnych ostateczności sprawa cała doszła świadczyć może fakt, że odbyła się konferencja z p. Urbanowiczem b. dyrektorem departamentu bezpieczeństwa publicznego, który w czasie smutnych wypadków grudniowych odegrał tak dwuznaczną rolę, za co został usunięty ze służby.

Ze świata.

WYSIEDLENIE KSIĘDZA ANTYSEMITY ZE SZKOŁY. Z Kairo donoszą: Konsul francuski w Egipcie zwrócił się do księdza katolickiego, nauczyciela francuskiej szkoły w Aleksandrji z kategorycznem żądaniem opuszczenia swego stanowiska i natychmiastowego wyjazdu do Francji. W czasie lekcji religji katolickiej ksiądz opowiadał uczniom, iż Żydzi używają krwi chrześcijańskiej dla celów rytualnych. Akcja konsula francuskiego jest wynikiem intenwencji delegacji złożonej z Żydów chrześcijan i mahometan, a żądającej podjęcia energicznych kroków przeciw szkodliwej agitacji księdza antysemity.

Z GIEŁDY.

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17 bony złote — — pożyczka złota 71·50 milionówka — — pożyczka dolarowa 65·1/2

Czeki: Belgia tranz. 24·70, Holandya tranz. 208·20 Londyn tran. 25·18, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 25·17, Praga tranz. 15·36, Szwajcarya tranz. 100·60, Wiedeń tranz. 73·30, Włochy tranz. 28·47.

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·28, BankZw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 2·15, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·30, Cegielski 0·39, Ursus 1·15, Parowozy 0·54, Zawiercie 10·50 Żegluga 0·24, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·25 Chmielów 0·40, Strachowice 1·40, Pocisk 2·27, Zieleniewski 9·70, Żyrardów 7·50, Chodoów 315,

—o-o—

O NOWE POŁĄCZENIA KOLEJOWE Z GDYNIĄ. W związku ze zbliżającą się tegoroczną kampanią wywozową węgla do krajów dalej położonych od Polski ,rząd polski dąży do udogodnienia komunikacji z Gdynią na drodze budowy nowych połączeń pomiędzy tym portem a centrami wydobycia węgla. Obecnie dyrekcja budowy, idąc po linji powyższej akcji ukończyła prace przygotowawczo-planowe nad projektowanym ulepszeniem sieci kolejowych na Pomorzu, przyczem projektowana jest budowa nowych linji ogólnej długości 200 klm. Przystąpiono już do wstępnych studjów kolejowych na odcinku Czersk—Kościerzyna, długości 50 klm., który to odcinek zostanie wybudowany jeszcze w roku bieżącym.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Drobne ogłoszenia

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. D... Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej ...